



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Zaolziańska
u podnóży Wezuwiusza
| s. 4



Bieg przez płotki
z dobrym wynikiem
| s. 5



Jak im do twarzy
ze świadectwami
| s. 6-7



Łzy po 50 latach...

WYDARZENIE: W czwartek minęło 50 lat od największej powojennej tragedii w historii górnictwa czechosłowackiego. 7 lipca 1961 roku podczas pożaru na kopalni Dukla w Hawierzowie zginęło 108 górników. W uroczystości wspomnieniowej, odbywającej się w dniu 50. rocznicy tragedii, wzięły udział setki osób, w tym rodziny ofiar.



Fot. MAREK SANTARIUS

Po oficjalnych delegacjach kwiaty pod pomnikiem złożyły rodziny ofiar tragedii, znajomi, koledzy...

– 4 lipca składaliśmy teściowi życzenia z okazji 49. urodzin, a trzy dni później już go nie było wśród żywych – mówiła starsza kobieta, która przybyła pod pomnik ofiar tragedii, znajdujący się na terenie nieczynnej już dziś kopalni, wraz z córką i 14-letnim wnukiem. Imię i nazwisko jej teścia, Josefa Čecha, widnieje na tablicy pośród przeszło stu innych nazwisk. Čech był jedną z najstarszych ofiar tragedii – w większości zginęli bardzo młodzi górnicy, nawet 17-letni chłopcy. Na uroczystości wspomnieniową przybyli ich krewni nie tylko z Hawierzowa i okolicy, ale nawet z Czech czy Słowacji. Niejedna wdowa ocierała łzy, przypominając sobie tragiczne wydarzenia sprzed pół wieku. Po zmarłych górnikach zostały 63 wdowy, 108 sierot, sześćdziesiąt dzieci urodziło się po śmierci swych ojców.

Wieniec i kwiaty złożyli pod pomnikiem, przy którym wartę honorową pełnili umundurowani górnicy oraz ratownicy górniczy, przedstawiciele kierownictwa spółki OKD, władz Hawierzowa, kluby górnicze. Klub Przyjaciół Muzeum Górnictwa w Ostrawie wydał publikację wspomnieniową, szczegółowo opisującą tragedię oraz akcję ratunkową. Znajdziemy w niej nazwiska i zdjęcia ofiar, jak również wspomnienia członków ich rodzin i świadków nieszczęścia. Zdjęcia ofiar i ich nazwiska wyświetlano również na dużym ekranie w drugiej części uroczystości wspomnieniowej, która odbyła się w Domu Kultury „Radost”. Jaroslav Gongol, późniejszy dyrektor kopalni Dukla, przypomniał, że szczęście w nieszczęściu miało 294 górników, którzy w tym dniu również pracowali na popołudniowej zmianie.

– Mieli szczęście, że nie doszło do wybuchu metanu, ponieważ analizy wykazały, że wartości osiągały stężenia wybuchowe. Konsekwencje byłyby wtedy jeszcze bardziej poważne – zauważył. Podczas uroczystości przypomniano również ofiarności ratowników, którzy likwidowali następstwa pożaru i wyciągali ofiary w niezwykle trudnych warunkach, gdzie nie można było się obejść bez aparatów tlenowych, w temperaturze sięgającej 45 stopni Celsjusza.

Tragedia w kopalni Dukla – podobnie jak większość katastrof – miała nie jedną, lecz kilka przyczyn. W pokładzie 11 zaczął się palić taśmociąg (w tamtych czasach produkowane były z łatwopalnej gumy i ich pożary nie były rzadkością). Na popołudniowej zmianie nie było w tym miejscu załogi, dlatego pożaru nie

wykryto w porę. Dyspozytor zbagatelizował pierwsze wiadomości o szerczącym się dymie, które zgłoszono mu przed godz. 16.30 i dopiero po kolejnym meldunku, kilkadziesiąt minut później, wezwał Górnicze Pogotowie Ratunkowe i inne odpowiedzialne osoby. Zaczęto ściągać na powierzchnię osoby pracujące w zagrożonych dymem wyrobiskach pokładu 11, nikt natomiast nie uświadamiał sobie, że zagrożeni są również górnicy pracujący w pokładzie 8. W istniejącym planie awaryjnym nie zakładano możliwości przedostania się dymu z 11 do 8 pokładu. Ewakuacja pracujących tam 103 górników zaczęła się zbyt późno, większość (98 osób) uduł się lub otręła tlenkiem węgla. W pokładzie 11 zginęło 10 osób.

DANUTA CHLUP

Wspomnienia świadków na str. 8

ZDARZYŁO SIĘ

SUKCES TANCERZY

Trzecie miejsce na X Międzynarodowym Festiwalu Tańca „Uśmiech morza” w Bułgarii wywalczyli uczniowie cieszyńskiej szkoły tańca Pas De Bourree. – To ukoronowanie całego roku ciężkiej pracy – przyznaje Izabela Tymich, założycielki szkoły tańca. – Fajnie, że nie wróciliśmy z pustymi rękami.

Do bułgarskiego Bałczika, miasta partnerskiego Cieszyna, pojechało 20 tancerzy. Trzecie miejsce na 137 zespołów biorących udział w Festiwalu mówi samo za siebie. Do Cieszyna powrócili z nagrodą, nietypowym obrazem. – Zaproszenie z Bułgarii dotarło do nas bardzo późno – mówi Izabela Tymich. – Mieliśmy tylko dwa tygodnie na to, żeby wszystko przygotować. Można powiedzieć, że na Festiwal ruszyliśmy z marszu. Konkurs był niesamowitym doświadczeniem.

Do końca nie wiedzieli, jak zostali odebrani przez jurorów. Były surowe opinie i komentarze. Rywalizowały zespoły z całej Europy. – Królował balet, i to balet na najwyższym poziomie, a my „wyskokczyliśmy” z tańcem współczesnym i hip hopem. Nie do końca pozytywnie odczytało to najstarsze jury. Brakowało nam być może pięknych strojów... Na gali



Fot. AFC

wieczornej dziewczyny zaprezentowały trzy układy taneczne. Był to naprawdę fajny akcent kończący imprezę – dodaje Izabela Tymich.

(kor, ox.pl)

POGODA

sobota



dzień: 27 do 31 °C
noc: 17 do 13 °C
wiatr: 1-4 m/s

niedziela
poniedziałek



dzień: 25 do 29 °C
noc: 18 do 14 °C
wiatr: 2-5 m/s

Młodzi Zaolziacy w Pułtusk

Dwadzieścioro dwoje młodych Zaolziaków od poniedziałku przebywa w Pułtusk. Dziesięć dni w Polsce spędzą uczniowie polskich podstawówek w Trzyńcu, Jabłonkowie i Bystrzycy. Pobyt edukacyjny dla zaolziańskiej młodzieży zorganizował Zarząd Główny PZKO przy współpracy z Zarządem Oddziału Północno-Mazowieckiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Program

jest bardzo atrakcyjny. Młodzi Polacy z podgórskiej części Zaolzia zwiedzają Warszawę, Opinogórę, Płock, Pułtusk oraz Pniewy. Nie zabraknie ogniska integracyjnego, przejażdżki bryczkami, plażowania i kąpieli w nurtach rzeki Narwi. W obozie w Pułtusk biorą udział grupy z całego świata, Zaolziacy będą mogli zatem nawiązać nowe kontakty i znajomości z rówieśnikami z wielu krajów. (kor)

REKLAMA

VITALITY Sleszsko, s.r.o.
Ośrodki sportowe dla dużych i małych

Chłopcy i dziewczęta, zamiast się nudzić bądźcie z nami aktywni!

OBOZY WAKACYJNE
w naszych ośrodkach

- Obóz golfowo-sportowy
- Obóz przy koniach z programem dziennym
- Obóz angielsko-sportowy
- Tenisowy obóz sportowy
- Sportowo-komputerowo dla nastolatków

Blizsze informacje:
Michaela Samcová
email: michaela.samcova@vitalitysleszsko.cz
mob.: +420 731 444 853

WIĘCEJ
znajdziecie na www.VITALITYSLESZSKO.cz



KRÓTKO

NIE TYLKO
NA JARMARK

JABŁONKÓW (kor) – Mieszkańcy stolicy zaolziańskiej góralszczyzny będą podczas weekendu świętować. Dzisiaj rozpoczynają się Dni Miasta Jabłonkowa, którym towarzyszy, jak co roku, tradycyjny Jarmark Jabłonkowski. Już dzisiaj na godz. 15.30 warto wpaść do Lasku Miejskiego, gdzie święto miasta odbywać się będzie pod znakiem mocnego uderzenia. Mini-festiwal otworzy kapela Trvalá náhoda, po niej zagrają zespoły Boutique, Odnaha oraz NOAH. Niedziela to Jarmark Jabłonkowski na Rynku Mariackim. Zainauguruje go o godz. 10.00 burmistrz Petr Sagitarius, który wręczy nagrody miasta, Jabłonkowskie Jabłka. Na scenie zagrają ponadto kapele „Lipka” i Błaf oraz orkiestra dęta „Jablunkovanka”, zatańczą zaś członkowie zespołu „Jackové”.

* * *

DWORZEC...
FOTOGRAFICZNY

NAWSIE (kor) – Pasażerom czekającym na pociąg na dworcu kolejowym w Nawsiu umilają od kilku tygodni czas zdjęcia, które powieszono na ścianach hali dworcowej. Ich autorami są członkowie Fotoklubu Jabłonków. Obecnie można w Nawsiu oglądać fotografie autorstwa prezesa organizacji, Emila Sikory. Jak zapowiadają fotograficy, zdjęcia będą wymieniane co dwa, trzy miesiące.

* * *

GMINNE NAUCZANIE

ŁOMNA GÓRNA (kor) – Władze wioski postanowiły zorganizować dla mieszkańców kurs języka angielskiego. Lekcje będą się odbywać w budynku Urzędu Gminy. To tam właśnie powinni się zgłaszać telefonicznie zainteresowani. – Kurs ruszy dopiero wówczas, kiedy zgłosi się dostateczna liczba mieszkańców, którzy chcieliby zgłębiać tajniki angielszczyzny – powiedział nam wójt Tomáš Gruszka.

* * *

JEST OBJAZD

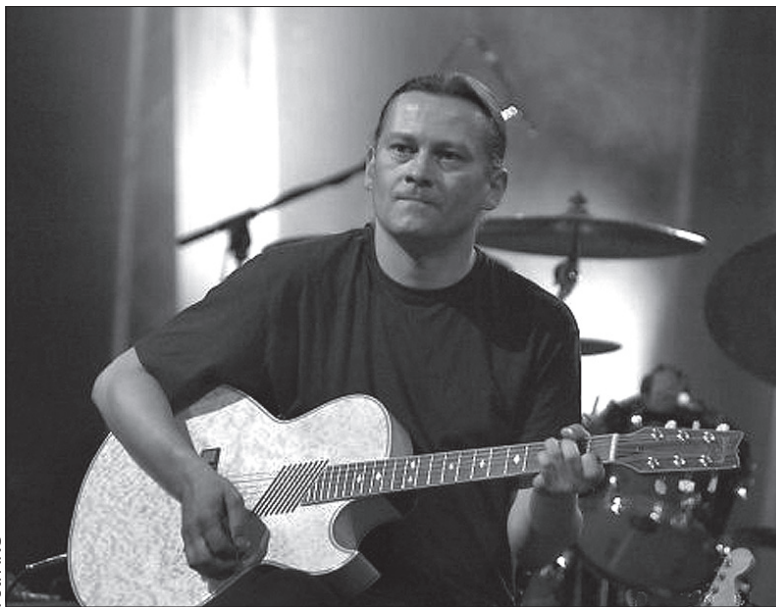
GRÓDEK (kor) – Od dzisiaj aż do wtorku nie będzie można korzystać z gminnej drogi od przejścia podziemnego koło sklepu Bajusz aż do domu rodziny Macoszków (w tym miejscu powstanie nowy przystanek autobusowy na Harcowie). Droga z powodu remontu będzie całkowicie zamknięta. Podczas robót kierowcy będą musieli korzystać ze starej drogi prowadzącej na Harców od Domu PZKO.

DO ZLOTU 2011 POZOSTAŁY JUŻ TYLKO TRZY TYGODNIE

Gwiazdą syn Tadeusza Nalepy

Nazwisko Nalepa jest doskonale znane zaolziańskim miłośnikom rocka i bluesa. Lider i założyciel legendarnej kapeli Breakout gościł kilkakrotnie nad Olzą, czy to ze swoją dawną kapelą, czy też z innymi formacjami. Grywał głównie na Złotach organizowanych przez Tadeusza Wantułę w Wędryni lub wcześniej w Bystrzycy. Niestety, Tadeusz Nalepa już nie usłyszymy, zmarł przed czterema laty. Ale na Złocie 2011 w Wędryni ponownie zagra Piotr Nalepa, syn lidera Breakoutu i wokalistki tego zespołu, Miry Kubasińskiej.

– Przygotowania do Złotu idą pełną parą, impreza odbędzie się w sobotę 30 lipca w Parku Wędryńskim – mówi Tadeusz Wantuła, pełnomocnik trzynieckiego Klubu Kultury i główny organizator imprezy. – Miłośnicy dobrej muzyki z całego Zaolzia spotkają się o godz. 17.00. Program będzie na pewno ciekawy. Zagra trzyniecki Charlie Straight, czeskokieszyńska Blues Compa-



Fot. ARC

Na Złocie w Wędryni zagra Piotr Nalepa, syn Miry Kubasińskiej i Tadeusza Nalepy.

ny. Ale przede wszystkim będziemy mogli wysłuchać solidnej porcji rocka i bluesa w wykonaniu Piotra Nalepy i jego kapeli.

Jak informuje Wantuła, zespół Nalepy gra głównie covery Breakoutu, także te, które śpiewała mama lidera. – Koncert zapowiada się bar-

dzo ciekawie, bo wokalistka kapeli ma niesamowity głos. To będzie prawdziwa uczta duchowa – podkreśla szef Klubu Kultury. – O żółdki „złotowiczów” zadbają zaś ludzie ze sztabu Henryka Sznepki z Czeskiego Cieszyna. Obiecali, że będzie bardzo różnorodnie i niedrogo. Mam zatem nadzieję, że Złot 2011 będzie ponownie dużym międzypokoleniowym spotkaniem towarzyskim, w którym wezmą udział Zaolziacy – od tych najmłodszych, gimnazjalistów lub uczniów szkół podstawowych, po ludzi poruszających się po tym świecie długo i godnie – śmieje się Wantuła.

Bilety w przedsprzedaży powinny się pojawić na dziesięć dni przed imprezą. Można je zamawiać pocztą elektroniczną pod adresem: klubkultury@klubkultury.cz. Odebrać będzie je można w czwartek i piątek przed Złotem w siedzibie Klubu Kultury w Trzyńcu lub w Kancelarii Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie. **(kor)**

Zielona Szkoła po raz czwarty

Chociaż do września pozostały jeszcze dwa miesiące i uczniowie zaolziańskich polskich podstawówek odpoczywają na zasłużonych wakacjach, Kongres Polaków już szykuje się do czwartej edycji jednego z najważniejszych swoich przedsięwzięć – Zielonej Szkoły nad Bałtykiem. Do Polski wyjadą we wrześniu tradycyjnie uczniowie siódmych klas szkół podstawowych.

Projekt od czterech lat pilotuje wiceprezes Kongresu Tadeusz Wantuła, pomysłodawca i patron imprezy z ramienia KP. – Staramy się teraz przede wszystkim zdobyć pieniądze na dofinansowanie Zielonej Szkoły,

na razie z wynikiem pozytywnym. Co pozwoli nam, jak w poprzednich edycjach projektu, a może nawet w większym jeszcze stopniu, na przygotowanie bardzo atrakcyjnego programu – powiedział nam wiceprezes Wantuła. – Jak co roku wyjadą dwa turnusy. Pierwszy już 3 lub 4 września, będą to uczniowie szkół z zaolziańskich „dołów”. Dwa tygodnie później Bałtyk odwiedzą dzieci z placówek z podgórskiej części regionu.

Delegacja Kongresu, z jego prezesem Józefem Szymeczkiem na czele, wyjechała już nad Bałtyk, by odwiedzić kilka ośrodków wypoczynko-

wych, które mogłyby być w tym roku bazą Zielonej Szkoły. – Wychodziliśmy z trzech podstawowych przesłanek: ośrodek musi mieć wysoki standard zakwaterowania i wyżywienia, musi być położony w dobrym miejscu, ważna jest też korzystna cena. Zdecydowaliśmy w końcu, że dzieci będą zakwaterowane tak jak dotychczas, w sprawdzonym ośrodku w miejscowości Karwia koło Jastrzębiej Góry. To mała wioska, a ośrodek Kamena jest położony dosłownie w odległości 50 metrów od plaży. Miejsce zatem idealne, nie ma niebezpieczeństw cywilizacyjnych. A najważniejsze są „piękne okolicz-

ności przyrody”, jak mówił Jan Himilbsch w kultowym filmie „Rejs” – podkreśla wiceprezes Wantuła.

Kolejny „zaolziański wrzesień nad Bałtykiem” dofinansują m.in. Ministerstwo Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej Republiki Czeskiej, polski resort spraw zagranicznych, a także inne instytucje, na czele z Fundacją Pomocy Polakom na Wschodzie. – Liczymy ponadto na pomoc prywatnych osób, które jednak na razie nie chcą być ujawnione. Cena pobytu w Zielonej Szkole powinna więc być dla rodziców siódmoklasistów całkiem korzystna – dodał Tadeusz Wantuła. **(kor)**

Kierowco, uważaj za Olzą!

Mamy ważną wiadomość dla kierowców z Zaolzia, którzy podczas weekendu wyjadą do polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie przeprowadzą na terenie powiatu akcję pod kryptonimem „Trzymaj się prawego pasa”. Ideą tych działań jest poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

– Celem akcji jest zdyscyplinowanie kierowców, którzy w trakcie jazdy

drogami dwupasmowymi zajmują cały czas lewy pas ruchu, pomimo wolnego pasa prawego. Takie zachowanie uczestników ruchu drogowego jasno wskazuje na lekceważenie przepisów i jednocześnie jest bardzo uciążliwe dla innych uczestników ruchu. Ponadto sprawdza to zagrożenie bezpieczeństwa dla innych użytkowników, którzy nie są w stanie wykonać swobodnie i bezpiecznie manewru wyprzedzania – mówi Rafał Domagała, rzecznik

cieszyńskiej Komendy. Policjanci zapowiadają, że w trakcie działań wykorzystają wszystkie urządzenia umożliwiające rejestrację zachowań kierowców popełniających wykroczenia. Ponadto, policjanci szczególną uwagę zwrócą także na trzeźwość użytkowników dróg, stosowanie się do obowiązku zapinania pasów i korzystania fotelików do przewozu dzieci oraz używania w czasie jazdy telefonów komórkowych. **(kor)**

CYTAT DNIA

– Polska prezydencja w Unii się zaczęła, więc postowie do Parlamentu Europejskiego z ramienia PiS szarżują ostatnio po Strasburgu jak rosyjskie czołgi pod Kurskiem – napisał poseł PSL, Aleksander Soplinski, na swoim blogu. Uważa, że eurodeputowani PiS przesadzili, pisząc do PE list, w którym oskarżają polski rząd o łamanie niezależności mediów i wolności słowa. Dodał, że nawet sztabowi wyborczemu PiS się to nie spodobało. **(kor)**



Unia Europejska ma nową prezydencję!
BRONISŁAW LIBERDA

Lokatorzy rezerwują terminy

Na ostatnim spotkaniu lokatorów mieszkań spółki CPI Byty w trzynieckim kinie „Kosmos”, w którym wzięli udział m.in. przedstawiciele Stowarzyszenia Lokatorów RC, uzgodniono, że SL będzie w Centrum Informacji przy ul. Jabłonkowskiej regularnie organizowało spotkania konsultacyjne. Zainteresowani lokatorzy powinni z wyprzedzeniem rezerwować terminy. – Pierwszy, 14 lipca, jest już zajęty, natomiast osoby, które chciałyby omówić swoje sprawy podczas kolejnych spotkań, mogą dzwonić do sekretariatu burmistrza miasta, gdzie otrzymają informacje o kolej-

nych terminach – poinformowała rzeczniczka ratusza, Šárka Szlaurová. Jan Vozárik, wiceprezes SL, powiedział, że omawiane będą sprawy dotyczące wysokości czynszu, rozliczenia opłat za energię, remontów w mieszkaniach. – Wielu lokatorów nie wie, które remonty powinni opłacać sami, a koszty których właściciel mieszkań powinien im zwrócić. Pomożemy im się w tym zorientować – dodał w rozmowie z „Głosem Ludu”. Zdaniem Vozárika, lokatorom nie można dać uniwersalnej rady, jak mają postępować w sytuacji, gdy nie zgadzają się z proponowaną wysokością czynszu.

– Jedną z możliwości jest zamówienie oceny biegłego, którą lokator musi jednak sam opłacić. Pomoże mu się zorientować, czy warto wnieść sprawę do sądu, czy też nie. Z drugiej strony, sąd może zażądać opinii innego biegłego, która może się różnić, dlatego to też nie jest gwarancją sukcesu – wyjaśnił wiceprezes.

Od 14 lipca w sekretariacie burmistrza miasta można będzie również nabyć broszurę informacyjną dotyczącą przejścia z czynszu regulowanego na czynsz rynkowy, która powinna pomóc lokatorom zorientować się w nowej sytuacji. **(dc)**

Ze szkołą nie jest tak źle

Wiceprezydent Hawierzowa, Daniel Pawlas, otrzymał za zadanie przygotowanie we współpracy z Wydziałem Szkolnictwa możliwych rozwiązań dotyczących przyszłości polskiej szkoły w Hawierzowie-Błędowicach, w której w dziewięciu klasach kształci się zaledwie ok. 60 uczniów. O obawach, że byt szkoły jest zagrożony, pisaliśmy w ostatnich numerach „Głosu Ludu”. Dziś rozmawiamy z członkiem Rady Miasta, absolwentem błędowickiej podstawówki, nauczycielem czeskiej szkoły na Szumbarku, Radkiem Kupczakiem (KPCM).

Na ostatniej sesji Rady Miasta przyznano ponownie wyjątek polskiej szkole, co oznacza, że miasto nadal będzie dofinansowywało jej działalność. Czy, pana zdaniem, to oznacza, że możemy być spokojni o jej przyszłość?

W roku szkolnym 2011/2012 szkoła będzie funkcjonowała tak, jak dotychczas. W budżecie są pieniądze przeznaczone na jej dofinansowanie. Zobaczymy, jaka będzie sytuacja za rok. Wszystko zależy od liczby dzieci w szkole.

Czy w rozmowach z innymi radnymi lub członkami komisji szkolnej spotkał się pan z głosami, że zbyt wiele pieniędzy wydaje się na polską szkołę i trzeba by się zastanowić nad zmianami?

Na ostatniej sesji, gdy głosowano o wyjątku, nie było żadnych głosów krytycznych, nikt nie wystąpił i nie komentował tej sprawy, również w kuluarach nie odebrałem infor-

macji o tym, że jest jakiś problem. Spośród 40 radnych obecnych na sali 35 głosowało za wyjątkiem, cztery osoby się wstrzymały, jedna nie głosowała. Jeżeli była jakaś dyskusja na ten temat – a może była, skoro wiceprezydent Pawlas otrzymał takie zadanie – to jedynie wcześniej w zarządzie miasta. Prezydenta miasta poinformowałem później o stanie liczebnym w przedszkolu, gdzie według słów dyrektora Romana Kaderki jest zapisanych 25 dzieci, a trojga nie można było przyjąć ze względu na limit. Jeżeli to dobrze zrozumiałem, to jest 28

Fot. DANUTA CHLUP



Radek Kupczak uczy w czeskiej szkole. Przekonuje, że warto posłać dziecko do polskiej placówki.

dzieci, które są narybkiem do szkoły podstawowej.

Pan uczy w tej chwili w czeskiej szkole. Jak tam wygląda sytuacja, czy liczba uczniów również maleje?

Liczba uczniów w czeskich szkołach obniża się tak samo, jak w polskich. To sprawa demografii, problem całego społeczeństwa, a Hawierzów jest specyficznym miastem z tego powodu, że w tej chwili jest tu już więcej emerytów niż

młodych małżeństw. Szkół czeskich jest za dużo, niektóre już zostały zamknięte, dlatego dziś walczą o każdego ucznia tak samo, jak szkoły polskie. Starają się na przykład organizować jak najwięcej imprez, by przyciągnąć nowych uczniów.

Szkoła polska przechodzi w tej chwili remont, będą wstawiane nowe okna, robiona nowa elewacja. To świadczy chyba o tym, że miasto zamierza ją zachować?

Miasto wydając pieniądze na remont daje do zrozumienia, że chce zatrzymać tę szkołę, stworzyć dzieciom lepsze warunki do nauki. Jeżeli ktoś zastanawia się nad zmianami dotyczącymi polskiej szkoły, to wynika to czysto z przyczyn natury ekonomicznej. Nikt z władz miasta nigdy nie występował przeciwko polskiej szkole ani

Wojnarovej za okres od stycznia do sierpnia br. będzie to 351 tys. koron), to chyba nie tak dużo w kontekście budżetu miasta?

Jeżeli policzyć te wydatki za całą kadencję, to już poważna suma. Dlatego trzeba się zastanowić nad dalszym funkcjonowaniem szkoły, nad tym, jak przyciągnąć kolejnych uczniów, częściej pokazywać się na imprezach miejskich (choć polska szkoła, zwłaszcza zespół „Mali Błędowianie”, bywa obecna na wszystkich imprezach kulturalnych), przekonywać rodziny, by nie wybierały zawsze szkołę, która jest najbliższej, lecz postawiły raczej na polską placówkę.

Faktem jest, że na przykład z Szumbarku do Błędowic trzeba stosunkowo daleko dojeżdżać. Jakie korzyści wynikające z edukacji w polskiej szkole mogą przekonać rodziców, by jednak wybrali tę polską, a nie czeską, do której mają blisko? Pan uczył w polskiej, teraz uczy w czeskiej szkole, może więc pan porównywać...

Mniejsza liczba dzieci w klasie umożliwia indywidualne podejście do dziecka, to większy komfort tak dla nauczyciela, jak i dla ucznia. Przekłada się to na wyniki. Można to zauważyć w różnych testach porównawczych, na przykład Scio, gdzie dzieci z polskich szkół częściej lokują się na czołowych pozycjach niż ze szkół czeskich, zwłaszcza tych dużych. No i dodatkowy język – to największy atut, jaki te dzieci otrzymują w polskiej szkole.

DANUTA CHLUP

freak show



WIARA ZA DOLARA

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Chrystus – patronem dochodowego biznesu. Mieszkańcy Świebodzina, w którym stanęła w ubiegłym roku gigantyczna figura Syna Bożego, otwierają szampana i patrzą w przyszłość z łezką radości w oku. Ciekawe, czy ich entuzjazm podzielałby także główny bohater całego zamieszania.

Przysięgam na grób mojego chomika, że dzisiejszy felieton nie zawiera żadnych mistyfikacji. Wszystkie szczegóły i cytaty pochodzą z oficjalnych źródeł.

„Będzie duży Świebodzin, aż po Chociule” – marzą radni. Starosta en-

tuzjastycznie opisuje w wywiadach inwestycje, jakie statua przyciągnęła do jego miasta. Smutnym symbolem pozostaje fakt, że Chrystus Król wyciąga ręce nie do szerokich łanów pszenicy złocistej, maków krwawych lub rzepaku biopaliwnego, ale do hipermarketu Tesco.

W planach jest nie tylko budowa drogi krzyżowej, oczka wodnego i wodospadu (?), dwudziestu kaplic różańcowych, ale przede wszystkim ogromnego parkingu oraz zaplecza hotelarsko – gastronomicznego, a nawet kolejki linowej. Konkurent obec-

nego burmistrza chce równocześnie z pomnikiem promować także okolice jeziora, całkowicie na poważnie proponując hasło „Przyjedź do Chrystusa i złap wiatr w żagle”. Niezły rozmach, jak na projekt, który pierwotnie został zgłoszony w urzędzie jako... mała architektura ogrodowa.

Figura obrasta w coraz większe kontrowersje, chociaż z marketingowego punktu widzenia chodzi o projekt doskonały. Robotnicy pracujący przy budowie statuy byli podobno zmuszani do pracy za „Bóg zapłać”, przy niskich kosztach udało się więc

stworzyć stałe źródło dochodów dla całego regionu. W dodatku wypowiedzi pomysłodawcy pomnika zaczynają coraz bardziej niepokoić władze kościelne. Papież odmówił udzielenia błogosławieństwa projektowi, a ksiądz Zawadzki zaczyna twierdzić, że projekt pomnika został mu przekazany w wizji przez samego Chrystusa.

Pozostałe polskie wsie nadal mają duże pole do popisu, wyścig trwa. Wszak rezerwy są duże – świebodzińskiej statui ze swoimi trzydziestoma metrami jeszcze daleko do chińskiego posągu Buddy o wyso-

kości 128 metrów. Tyle, że buddyści nie zakazują w swoich księgach oddawania czi posągom i obrazom, a sam Budda nie wyganiał kupczyków z miejsc świętych.

Czekamy na dalsze kroki. Być może mieszkańcy Świebodzina odkryli nowy sposób na wyprowadzenie Europy z kryzysu? Właśnie zaczyna się półroczny okres prezydentury Polski w Radzie UE, jest więc okazja na wprowadzenie dużych zmian. Może pora zakończyć inwestycje w bezsensowne szkoły i autostrady i zająć się wreszcie czymś naprawdę dochodowym?



nasza recenzja

Formacja Blackfield będzie jedną z wielu gwiazd jubileuszowego, dziesiątego Colours of Ostrava. Brytyjsko-izraelski projekt ukrywa dwie wybitne postaci współczesnego rocka – brytyjskiego multiinstrumentalistę Stevena Wilsona (na co dzień lidera grupy Porcupine Tree) i izraelskiego muzyka Aviva Geffena. Słuchając trzeciej wspólnej płyty „Welcome to My DNA”, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że głównym motorniczym tego międzynarodowego ekspresu jest Steven Wilson – człowiek, który z partyturą w głowie już się chyba urodził.

W kontekście poprzednich dokonań Blackfield płyta „Welcome to My

DNA” jest stosunkowo trudna w odbiorze. Nie oznacza to jednak, że forma wygrywa tu z treścią, tak jak dzieje się to w przypadku wielu innych ze-

zahaczając często o tematy polityczne. Geffen w Izraelu jest prawdziwą ikoną młodej generacji, niestety jest też zaledwie przeciętnym wokalistą.

Blackfield – »Welcome to My DNA«

społów z kręgu rocka progresywnego. Talent kompozytorski Stevena Wilsona w połączeniu z otwartym sercem na szeroko rozumianą muzykę gwarantuje nietuzinkowe wrażenia. W osobie Aviva Geffena lider Porcupine Tree znalazł bratnią duszę i poetę o ciętym piórze, który nie boi się strzelać słowami prosto z mostu,

To służyć na „Welcome to My DNA” w utworach, w których Geffen udziela się za mikrofonem. Piosenki ciągnięte przez Wilsona robią dużo lepsze wrażenie. Geffen bardziej miauczy, niż śpiewa, ale to chyba kwestia gustu. W ulubionych kolorowych szalikach i kostiumach kojarzących się z wczesnym Davidem Bowie może stać się

prawdziwą maskotką ostrawskiego festiwalu. Na całe szczęście muzyka Blackfield potrafi obronić się sama. Jedenastka kompozycji z najnowszego

albumu brzmi rewelacyjnie. „Blood” to jak drink z Thin Lizzy i metalowego klezmera. Są też klimaty bardziej stonowane, jak chociażby kameralny „Far Away”. Kiedy słucha się go po raz pierwszy, może wydać się banalny i tandetny, teraz jednak niemniej uważam już, że to jeden z najlepszych tematów na całej płycie. Tym bardziej

szkoda, że w programie ostrawskiego koncertu zabraknie podobno tej prostej, ale jakże pięknej piosenki. A z czego najbardziej dumni są sami twórcy? Dla Stevena Wilsona kluczową kompozycją na najnowszym albumie jest „Dissolving With The Night” z finałem żywcem wyjętym ze ścieżki dźwiękowej do filmu „Incepcja” (Hans Zimmer skądinąd należy do ulubionych kompozytorów Wilsona). Dla Aviva Geffena przewodnim tematem płyty jest tytułowy „DNA”, najbardziej radiowy ze wszystkich utworów. A dla mnie, prostego słuchacza? Bez dwóch zdań „Zigota”, kształtna jak Monica Bellucci. JANUSZ BITTMAR

Zaolziańska u podnóży Wezuwiusza

Na stałe mieszka pod Wezuwiuszem, a mimo to pamięta każde drzewo z czesko-cieszyńskich alei. Przejeżdżała kawał świata, a jednak bardzo chętnie powraca do swoich rodzinnych stron. Stworzyła i sprzedała mnóstwo obrazów i grafik, a jednak w swojej szufladzie trzyma rysunki z dzieciństwa, z Czeskiego Cieszyna, których nie oddałaby nigdy w życiu. Marika Drechsler, artystka znana przede wszystkim we Włoszech i Niemczech, rodowita Zaolziańska, dziś mieszkająca z mężem w Neapolu, przyjechała do Cieszyna na kilka tygodni. I znalazła czas, by porozmawiać trochę o swoim życiu.

PRZYMUSOWY »GIMPEL«

Marika Drechsler urodziła się w Orłowej, ale całe dzieciństwo spędziła w Czeskim Cieszynie, mieszkała w Alejach Masaryka. Jej ojciec był lekarzem, mama, jak sama ją określa, „kobietą przy mężu”. Ukończyła 11-letnią polską szkołę w Czeskim Cieszynie. – Musiałam też skończyć gimnazjum, bo potrzebowałam matury do pójścia na studia – opowiada. – Jednak ta szkoła w ogóle mnie nie interesowała i równolegle z nauką w gimnazjum jeździłam do Ostrawy, do „Základní školy umění”. Ona dała mi bardzo wiele – podkreśla. Placówka ta nazywana była szkołą podstawową, ale nie uczono w niej tylko podstaw. – My wszyscy wiedzieliśmy już, co i jak mamy robić. Dodatkowo miałam jeszcze szczęście do wspaniałych profesorów, których obecnie chciałabym odszukać – Jaroslava Ruska i Ciencialy – niestety nie pamiętam, jak ten drugi miał na imię. Oni tak naprawdę pomogli mi przetrwać lata tego nieszczęsnego gimnazjum, z którego uciekałam kiedy tylko mogłam – wspomina z uśmiechem artystka. Ucieczki te miały przeróżny charakter – młoda Marika uprawiała sport – należała do Sokola, gdzie pływała na kajakach.

– Często też zmuszałam moją mamę, by napisała mi sprawiedliwienie – dodaje. Drechslerowie mieszkali w alejach, córka musiała więc przysiąc mamie, że nie wyjdzie z domu. – I oczywiście nie wychodziłam, siedziałam i rysowałam. Do dzisiejszego dnia zachowały się te rysunki – Kocham drzewa, więc są to całe cykle drzew z alei. Dlatego tak bardzo było mi przykro, gdy dowiedziałam się, że park został zniszczony przez huragan – przyznaje.

Z »FLORENCJI PÓŁNOCY«...

Po upragnionej maturze Marika Drechsler opuściła Zaolzie, przenosząc się do Polski i podejmując studia na wydziale malarstwa i grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Studia były jej najpiękniejszym okresem w życiu. – Myślę, że nie tylko dla mnie, ale dla wszystkich młodych ludzi jest to czas wyjątkowy. Każdy już wie czego chce w życiu i robi to, całym sercem oddając się swojemu przyszłemu zawodowi. Ja miałam to szczęście, że studiowałam w najpiękniejszym chyba mieście Europy, nazywanym „Florencją Północy”. Spotkałam też wspaniałych profesorów o niesamowitej wyobraźni – Stanisława Krzyształowskiego, Zbigniewa Kowalewskiego i wspaniałego polskiego grafika Aleksandra Raka. Z kolei dyplom robiłam u Andrzeja Pietscha, cudownego człowieka, który zajmował się współczesną grafiką – wymienia zaolziańska rodaczka. Techniki, których uczono ówczesnych studentów ASP, dziś padły już w zapomnienie. Prawie nikt nie wykonuje miedziorytów, powszechnie używa się komputerów, przez co tworzenie stało się niejako ułatwione. – My sami musieliśmy szlifować kamienie do litografii, dzięki czemu jeszcze dzisiaj mam ręce mocno wyługowane różnego rodzaju kwasami. Doceniłam jednak to wszystko po



Fot. WITOLD BIERNAT
Marika Drechsler

przeprowadzce na południe Europy, gdzie już wówczas wielu ludzi nie miało zielonego pojęcia o tradycyjnych technikach i wiele osób jeszcze dziś z wielkim szacunkiem podchodzi do tego, co wynieśliśmy z Krakowa.

...NA POŁUDNIE

Po studiach świeżo upieczona absolwentka ASP nie zagrzała nigdzie miejsca na dłużej. Sporo podróżowała, szczególnie często wyjeżdżając do Włoch, tak rozstawionych w historii sztuki. Los sprawił, że w końcu osiadła tu na stałe. – Po prostu wyszłam za mąż za Włocha. Jednak Włochy poznane na studiach całkowicie różniły się od tych rzeczywistych. Na historii sztuki opowiada się cuda na kiju, o Leonardzie da Vinci i jemu podobnych. A oni wszyscy już poumierali, z kolei ci, którzy przyszli po nich, są już bardzo

odmienni – przekonuje „zaolziańska neapolitanka”. – Miałam szczęście, że znalazłam się w Neapolu tylko na kilka minut i zaraz popłynęłam na jedną z najpiękniejszych wysp w Zatoce Neapolitańskiej, na Ischię. To moje ukochane miejsce, do którego zawsze uciekam. Piękna, zielona, 55 kilometrów kw., zupełnie odmienna od Capri. Miałam tam m.in. wystawę indywidualną w ramach otwarcia Muzeum Morza. I jeżeli mi się uda, chciałabym tam spędzić następny etap mojej starości – przyznaje nie bez przekory.

Podróżowanie nie skończyło się wraz z wyjściem za mąż. Wręcz przeciwnie – mąż Mariki Drechsler, Joey Fatigati, pracował we włoskich liniach lotniczych. – Dzięki temu zaliczyłam wiele spotkań i mitingów na różnym szczeblu i zdarzało się, że byłam jedyną kobietą w męskim

towarzystwie. Rozmawiało się o silnikach, samolotach, wyjazdach, ja siedziałam jak na tureckim kazaniu, ale ponieważ do dzisiaj lubię być adorowaną, więc było mi szalenie przyjemnie – wspomina. Joey Fatigati także pasjonuje się sztuką, szczególnie tą „wykopaną”. – Mamy w domu całą masę przedmiotów znalezionych w trakcie wykopalisk, mąż zajmuje się archeologią, napisał wiele prac na ten temat. I maluje, z bardzo dobrym skutkiem, w jego twórczości przeważają elementy archeologiczne – wyjaśnia artystka. Co ciekawe, Fatigati jest autorem prawdopodobnie pierwszego portretu Jana Pawła II, namalowanego natychmiast po jego wyborze na Stolicę Piotrową. – Mąż wracał z podróży służbowej, a kardynał Wojtyła wysiadł z samolotu, którym przyleciał na konklawe. Ktoś zrobił mu wtedy zdjęcie, nie pamiętam już, czy był to mój mąż, czy ktoś inny. W każdym razie podobieństwo z portretu pochodzi właśnie z tej fotografii – objaśnia. Na obrazie olejnym papież Wojtyła przedstawiony jest w stroju góralskim. Marika Drechsler: – W latach, gdy mój wówczas jeszcze przyszły mąż latał do Polski, by mnie adorować, wyjeżdżaliśmy często wspólnie do Zakopanego. Tam właśnie Fatigati bardzo zaraził się góralszczyzną.

SIOSTRZENICA WOJTYŁY

Cały wątek biografii Mariki Drechsler, związany z Janem Pawłem II, jest nie mniej ciekawy.

– Ojciec Święty jest w Italii osobą ukochaną, pomimo tego, że nie ma go już tyle lat, wciąż o „naszym Karolu” mówi się z wielkim szacunkiem i uczuciem. Nie powiem, że osoby będące dotychczas zagorzałymi ateistami nagle się nawracają, ale posta-

wa papieża zmusiła ich do refleksji. Sama jestem „wypaczoną” katoliczką, bo żyjemy w czasach, w których każdy trochę dostosowuje do swoich potrzeb swoją wiarę i przywiązanie do Kościoła. Ale Jana Pawła II mam w swoich myślach oraz prośbach bardzo często i muszę przyznać, że to moje żebranie do niego nie przechodzi bokiem – zwierza się pani Marika, dołączając ciekawą historię z życia.

Pewnego lata wystawiła swoje prace w letniskowej miejscowości Positano pod Neapol. Pod koniec tej ekspozycji właściciele domu, w którym mieszkała, zaprosili ją i kilku innych gości na uroczystą kolację. Zebrało się około 20 osób, zamówionych zostało kilka stołów w pobliskiej restauracji. – Kiedy przybyliśmy na miejsce okazało się, że jest tu pełno ludzi, nie ma wolnych miejsc, co bardzo zdenerwowało mojego gospodarza, który był osobą wpływową w mieście – kontynuuje opowieść moja rozmówczyni. – Poszedł więc do właściciela restauracji z pretensjami, dlaczego nie ma zarezerwowanych stołów. Ten zaczął się bardzo nieudolnie tłumaczyć, po czym ów gospodarz zakomunikował wszystkim doniosłym głosem: „Wy nie wiecie z kim ja tu przyszedłem! Przecież całe miasto oblepione jest plakatami zapraszającymi na wystawę prac siostrzenicy naszego papieża. Oto i ona. Zamówiliśmy kolację, a nie mamy na czym usiąść!”. Zrobił się wielki szum, ludzie powstawali ze swoich miejsc, zaczęli klaskać, od razu znalazły się stoły, a mi nawet nie przyszło do głowy sprostowywanie tej informacji. Zaczęłam się tylko zastanawiać, czy Karol Wojtyła miał jakąś siostrę – wspomina dziś z uśmiechem moja rozmówczyni. Fama o domniemanym pokrewieństwie Mariki Drechsler z Wojtyłą doszła do samego Neapolu. – Pewnego razu ktoś zatrzymał mnie na ulicy i powiedział: „Rzeczywiście, pani jest podobna do papieża”. Myślę, że powodowała to nasza słowiańska uroda, całkowicie odmienna od południowej – uważa „siostrzenica papieża”.

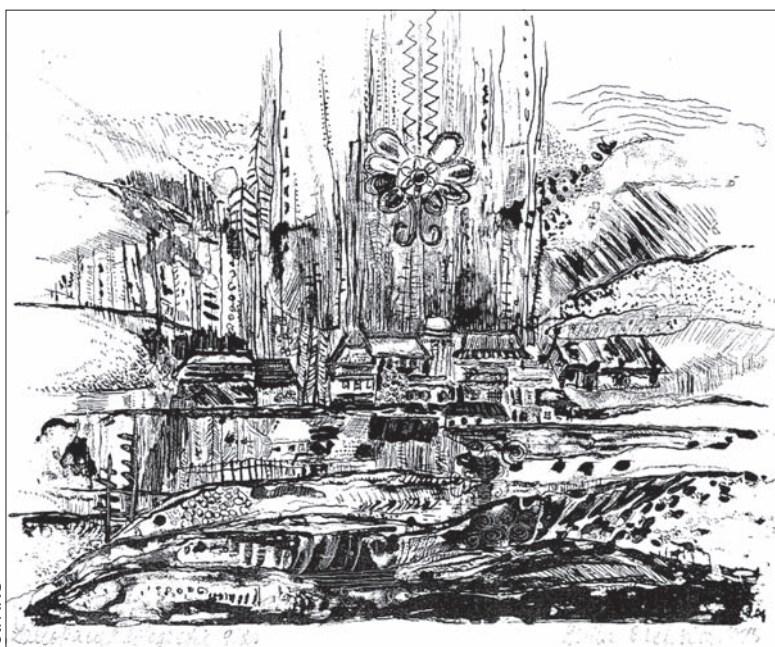
Gdy Ojciec Święty był w Neapolu z oficjalną wizytą, artystka ofiarowała mu grafikę – stylizowany pejzaż zakopiański, w którym słońce przedstawione jest w kształcie parzenicy, czyli elementu haftu na spodniach góralskich.

EMERYTURA? SKĄDŻE ZNOWU

Marika Drechsler do dziś pracuje w swoim zawodzie, wykonuje grafiki, maluje, zajmuje się sztuką użytkową, od czasu do czasu także modą. Cały rok maluje pisanki, gdyż Włosi nie znają tej tradycji. Wystawia we Włoszech i Niemczech, w Polsce jak na razie jej prace się nie ukazały.

– Nikt mnie dotychczas nie zaprosił – mówi wprost. Zna kilka języków, a mimo to bardzo chętnie posługuje się cieszyńską gwarą. – Ale tą prawdziwą, bez naleciałości – zaznacza. Co jakiś czas można ją też spotkać na Zaolziu, z którym do dzisiaj czuje się mocno związaną.

WITOLD BIERNAT



Fot. ARC
Litografia ofiarowana Janowi Pawłowi II w czasie jego wizyty w Neapolu.

PRZEDSTAWIAMY ŻONĘ DŁUGOLETNIEGO PREZESA MACIERZY SZKOLNEJ

Bieg przez płotki z dobrym wynikiem

Jan Branny przez 20 lat był prezesem Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w RC, teraz jest jej prezesem honorowym. Jego żona Elżbieta opowiada o trwającym od pół wieku pożyciu małżeńskim z mężczyzną, którego ciągle nie ma w domu.

Elżbieta Branna jest jedyną córką znanego na Zaolziu aktora, jednego z założycieli Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, Eugeniusza Sumery. Urodziła się pod koniec wojny w Wędrzyni, potem mieszkała z rodzicami w Karwinie i Czeskim Cieszynie. Od najmłodszych lat obcowwała z kulturą. – Już jako mała dziewczynka chodziłam na przedstawienia, jeździliśmy do teatrów do Pragi, na operetki i opery – mówi pani Elżbieta. – Mamusia pochodziła z Ostrawy, ale nauczyła się mówić pięknie po polsku. U nas w domu zawsze mówiło się ładnie i poprawnie po polsku.

Przyszłego męża nastoletnia Elżbieta Sumera poznała podczas świetlicy młodzieżowej połączonej z potańcówką przy fortepianie. Była wtedy uczennicą szkoły ekonomicznej w Czeskim Cieszynie. Janowi Brannemu, który był już wtedy tanecerem zespołu „Olza”, nie podobano się, jak jeden z chłopców niezgrabnie z nią tańczy, dlatego sam poprosił ją do tańca. Tak zaczęła się ich znajomość, a także wspólne lata w „Olzie”.

PODRÓŻ POŚLUBNA Z „OLZĄ”

Małżeństwo Elżbiety i Jana Brannych trwa już przeszło 50 lat. Złote Gody obchodzili w ub. roku. Jan Branny, lubiący w wolnych chwilach pisać wiersze na różne okazje, przygotował dla żony zwierszowane życzenia liczące 50 wierszów. Tak długi staż małżeński państwo Branni zawdzięczają faktowi, że ślub brali, gdy pani Elżbieta nie miała jeszcze osiemnastu lat, w dwa miesiące po jej maturze. Wszystko dlatego, że

ciężko Szkolnej. Zaraz po maturze praca, życie małżeńskie i społeczniowskie. W tamtych czasach obowiązywały nakazy pracy. Elżbieta Branna otrzymała skierowanie do Frydka-Mistku. Jej mąż – z zawodu technik górnictwa – dojeżdżał do pracy w Karwinie. Widywali się tylko wieczorami – jeżeli w ogóle pozwalał na to rozkład zmian na kopalni. – Mieszkaliśmy z rodzicami, ale wiadomo, że każde młode małżeństwo chce mieszkać osobno. Mąż załatwił mieszkanie w Trzyniecu – kontynuuje moja rozmówczyni. W tym mieszkaniu, na ósmym piętrze wieżowca na Tarasie, mieszkają do dziś. Okna zwrócone są w stronę zieleni, rozciąga się stąd przepiękny widok na Beskidy. Wychowali tu trójkę dzieci – Mariana, który jest dziś lekarzem, Lecha, który jest farmaceutą, oraz Alinę – nauczycielką. Pani Elżbieta przez całe życie pracowała zawodowo – z Frydka-Mistku przeniosła się do kasy oszczędności w Czeskim Cieszynie, później pracowała w Służbach Komunalnych w Trzyniecu, a następnie – aż do emerytury – w Hucie Trzynieckiej.

SPÓŁCZNE BUDOWANIE

Elżbieta Branna przekonała się, co to znaczy być żoną zapalonego działacza, dużo wcześniej, zanim w 1990 roku wznowiono działalność Macierzy Szkolnej. – Mąż zawsze był społecznikiem – wspomina. – Zaczynał od Komitetu Obywatelskiego, w ramach którego organizowano różne czyny społeczne, bardzo się na przykład angażował w budowę Parku Leśnego w Trzyniecu. To była



Elżbieta i Jan Branny z rodziną podczas obchodów 50-lecia małżeństwa.

młodszych lat interesowały się sportem. – Chłopcy grali w piłkę, w ping-ponga, tenisa, jeździli na nartach, odnosząc w tym sukcesy. Później starszy syn uprawiał lekkoatletykę, młodszy bieg na orientację. Dzięki temu nie miałam z chłopcami nigdy problemów w okresie dojrzewania – przekonuje ich matka. Aktywne uprawianie sportu pociągało jednak za sobą konieczność wyjazdów na treningi i zawody. To było kolejne zadanie jej męża, kolejny obowiązek w jego szczerze wypełnionym programie.

WYSSANE Z MLEKIEM MATKI

W czasach, gdy dzieci Brannych chodzą do szkoły podstawowej i do Gimnazjum Polskiego, ich rodzice angażowali się w ówczesnych Stowarzyszeniach Rodziców i Przyjaciół Szkoły.

– Zasiadałam w zarządach SRPSz-u zarówno w szkole podstawowej, jak i muzycznej, do której również uczęszczało wszystkich troje naszych dzieci – wspomina pani Elżbieta. W rozmowę włącza się jej mąż. – W 1989 roku byłem członkiem zarządu SRPSz-u w Gimnazjum Polskim. Wtedy profesor Władysław Josiek mówił mi, bym przekonał rodziców, że trzeba znówić działalność Macierzy, że my, w Gimnazjum, powinniśmy być pierwsi, dać przykład innym polskim szkołom – wspomina przełomowe lata. – Na pierwszym zebraniu wybrano mnie wiceprezesem. Po trzech latach i rezygnacji profesora Jośka powierzono mi funkcję prezesa i tak, z małymi przerwami, byłem nim w sumie przez 21 lat. Tradycje macierzańskie wyssałem zresztą wraz z mlekiem matki, bo moja mama była główną kucharką na wszystkich balach oraz festynach szkoły w Czeskim Cieszynie i zawsze mówiła, że idzie do Macierzy – nawet w czasach, gdy zamiast Macierzy były SRPSz. Natomiast mój dziadek został członkiem Macierzy w 1914 roku, mam kopię jego legitymacji.

– Okres, w którym mąż był prezesem Zarządu Głównego Macierzy, był dla mnie bardzo wyczerpujący – przyznaje pani Elżbieta. – W Macierzy jest bardzo dużo wydarzeń, jubileuszy, w których trzeba brać udział, mnóstwo pracy. Były festyny na Bagińcu, podczas których z innymi paniami pomagałam w kuchni oraz w sprawach organizacyjnych, to samo podczas wyścigów kolarskich. Jeździłam nieraz z mężem na różne jubileusze do szkół i przedszkoli. To są bardzo fajne imprezy, z ładnym programem, ale każdy z nas ma też prywatne życie, a nieraz było tak, że imprezy te kolidowały z naszymi, rodzinnymi. Zdarzało się, że szłam sama, bez męża, na jubileuszowe obchody kogoś z rodziny, co wcale nie było dla mnie przyjemne. Podobnie było podczas imprez typu Gorolski Święto czy Festiwal PZKO. Lubię te imprezy, lecz chciałam, byśmy mogli być tam razem, porozmawiać ze wspólnymi znajomymi. Tymczasem mąż towarzyszył z reguły jakiejś oficjalnej delegacji, którą się opiekował.

Jan Branny komentuje niełatwe lata, wymagające dużej dozy wzajemnego zaufania i zrozumienia, w ten sposób: – Mówiąc po sportowemu, to był taki bieg przez płotki, ale z dobrym wynikiem. Pani Elżbieta dodaje: – Między nami nigdy nie było podejrzeń typu: „kto wie, z kim tam jedziesz, z kim się tam spotykasz”. Ufałam mężowi, choć moje koleżanki nieraz się dziwiły. Tak samo mąż mówił mi: „Jeżeli chcesz, idź z koleżankami do teatru,

na kawę...”. Ta wzajemna wiara w siebie jest bardzo ważna.

WIECZOREM CZAS NA KSIĄŻKĘ

Dziś państwo Branni najtrudniejszy okres mają już za sobą, co nie oznacza bynajmniej, że narzekają na brak zajęć. Funkcję prezesa Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej objął w tym roku Andrzej Russ, pan Jan został prezesem honorowym. Ubyło mu zadań, choć niektóre zostały. Nadal jest też członkiem komisji statutowej Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. Pani Elżbieta również ma pełne ręce roboty. Chwali się, że mają ośmioro wnuków w wieku od półtora roku do lat 27. To ogromna radość, ale też masa obowiązków. Najpierw intensywnie pomagali synom w opiece nad dziś dorosłymi już wnukami, teraz pomagają córce z tymi najmłodszymi. Pani Elżbieta pomaga córce ponadto w prowadzeniu sklepu internetowego. Porusza się więc między Trzyncem, Bystrzycą, gdzie mieszka córka, oraz Śmiłowicami, gdzie mają z mężem ogród. Bardzo lubi czytać, lecz po książkę sięga wyłącznie późnym wieczorem. – Mam rozplanowaną każdą minutę życia, nie mogłabym czytać w czasie dnia – przekonuje. Jakby tego było mało, państwo Branni od przeszło 40 lat są gospodarzami bloku, w którym mieszkają. W wieżowcu liczącym kilkadziesiąt mieszkań to kolejna porządna porcja obowiązków.

DANUTA CHLUP



Fot. DANUTA CHLUP

Elżbieta Branna

mieli wyjechać z zespołem na trzytygodniowe tournée po Polsce. – Moi rodzice nie chcieli zgodzić się, bym pojechała z chłopakiem. W sobotę więc wzięliśmy ślub, a w poniedziałek wyjeżdżaliśmy z „Olzą”. Nie miałam jeszcze osiemnastu lat, na ślub musieli więc wyrazić zgodę nie tylko rodzice, ale także sąd – wspomina pani Elżbieta.

I tak rozpoczęło się dorosłe życie żony dzisiejszego działacza Ma-

pierwsza połowa lat 70., córka była malutka, starszym chłopcom trzeba było organizować zajęcia. A męża wciąż nie było w domu – albo pracował na zmiany, albo coś załatwił społecznie. Gdy przestał być przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego, został prezesem Koła PZKO Trzyniec-Osiedle. W czynie społecznym budowaliśmy Dom PZKO – w to też mocno się angażował.

Dzieci państwa Brannych od naj-

REKLAMA

PROFESJONALNIE OD 1983 ROKU

MS MEBLE
MALYJUREK

DO KUCHNI MS-MEBLE
ZE ZLEWOZMYWAKIEM FRANKE
BATERIA FRANKE GRATIS!

15 LAT

Puńców, ul. Cieszyńska 82
tel./fax +48 33 852 92 14
Istebna-Tartak
tel./fax +48 33 855 73 02

www.ms-meble.pl

PRZEDWAKACYJNY KONKURS »GŁOSU LUDU« ROZSTRZYGNIĘTY

Jak im do twarzy

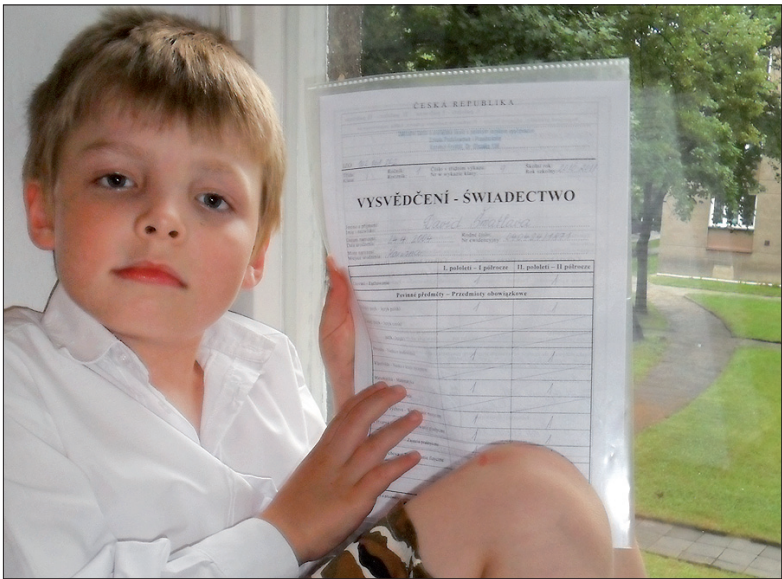
Moment rozdania świadectw większość uczniów puściła już w niepamięć. My jednak wracamy jeszcze do czwartku 30 czerwca, żeby zgodnie z obietnicą zaprezentować zdjęcia naszych najmłodszych Czytelników oraz rozdać nagrody w PRZEDWAKACYJNYM KONKURSIE „GŁOSU LUDU”. Pomysłowość dzieci i młodzieży, a także ich rodziców i dziadków, co widać na załączonych zdjęciach, nie zna granic...



Ewa Mencner ukończyła czwartą klasę PSP w Trzynie z samymi jedynkami.



Anna Mencner z drugiej klasy idzie śladami siostry – też otrzymała świadectwo z samymi jedynkami. Mamusia, jeszcze zanim zaczęło padać, zdążyła im zrobić zdjęcia w plenerze.



Dawid Šmatlava pokazuje swoje pierwsze świadectwo, które otrzymał w PSP w Karwinie-Frysztacie.



Agatka Kotek właśnie skończyła pierwszą klasę w PSP im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie. Obok niej siostrzyczka, już prawie 4-letnia Janeczka, dumnie pokazuje swój dyplom dla przedszkolaka, który zapewnia jej po wakacjach promocję z grupy maluszków do średniaków.



Bracia Zawadowie z Trzynie świętują dzień rozdania świadectw. Od lewej siedzą: Paweł Zawada z klasy 9., Mirosław Zawada z klasy 6. oraz Daniel Zawada z klasy 2.



Drugoklasista PSP w Sušej Górnjej – Filip Jiravský – stanął do zdjęcia zaraz w drodze ze szkoły. Towarzyszą mu jego siostrzyczki bliźniaczki.



Zuzanna Janaszczyk ze Šmitovic cieszy się swoim świadectwem z drugiej klasy.



Czyje to świadectwo? Na zdjęciu drugoklasista Michał Mi-treng razem z trzyletnim bratem Markiem i misiem.



Pierwszoklasistka Agatka Swaczyna z PSP w Karwinie-Frysztacie pokazuje same jedynki.

– WYSTARCZYŁO WYŚLAĆ ZDJĘCIE, ŻEBY WYGRAĆ!

ze świadectwami



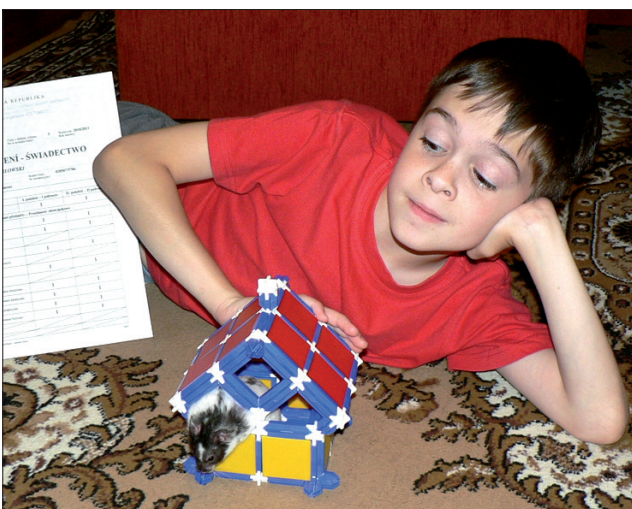
Ze wspaniałym świadectwem ukończyła pierwszą klasę w PSP w Nawsiu Zuzanka Rusnok.



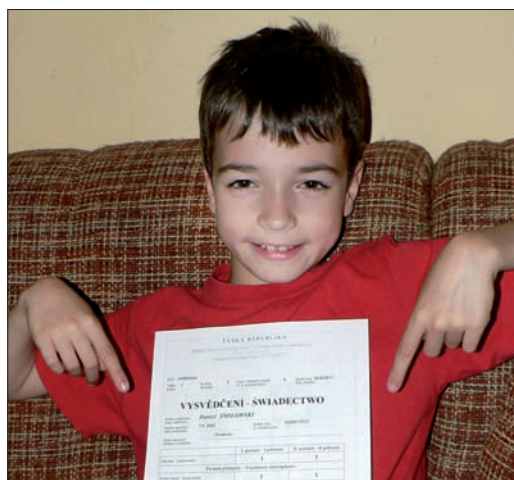
„Świadectwa pierwszoklasistek” – to tytuł zdjęcia, na którym swoje świadectwa prezentują Anna Polok z IC Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie oraz Agatka Polok z pierwszej klasy PSP w Gnojniku.



Zbyszek Kwiczała z klasy piątej PSP w Suchej Górnej jeszcze ze świadectwem w ręku, a już w wakacyjnym stroju pływaczki...



Adam Śmiłowski ze świadectwem z drugiej klasy PSP Trzyńcu-Tarasie oraz swoim małym przyjacielem.



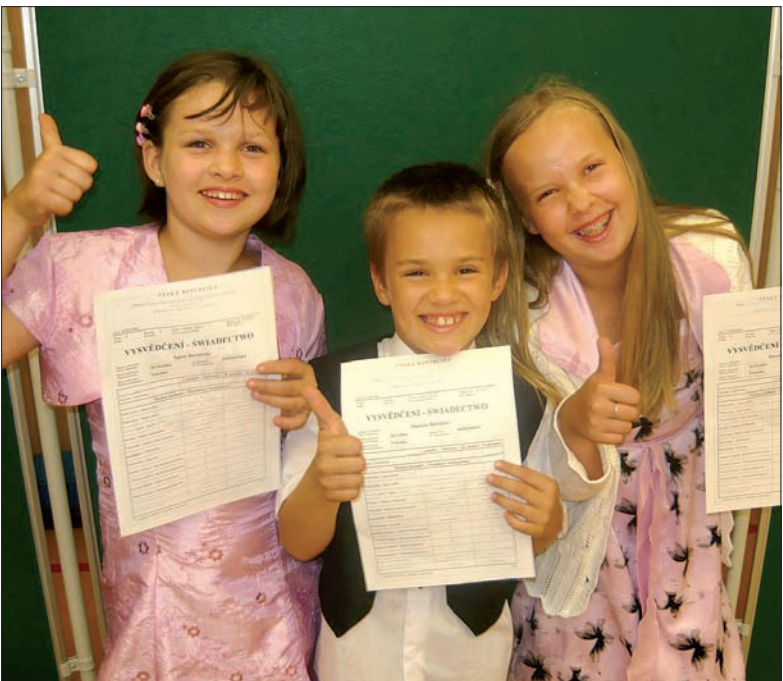
Daniel Śmiłowski – brat bliźniak Adama, czyli także absolwent drugiej klasy PSP w Trzyńcu-Tarasie.



W pięknej letniej scenerii pozuje do zdjęcia Beata Kantor z Nydku. Właśnie ukończyła naukę w czwartej klasie.



Teresa Mrózek z Trzyńca ma powod do szerokiego uśmiechu – znakomite świadectwo z klasy drugiej.



Zdjęcie rodzeństwa Bartnickich z Lesznej Dolnej wysłał do nas dziadek. Agatka Bartnicka z klasy 2., Mateusz Bartnicki z klasy 1. i Dorotka Bartnicka z kl. 3. są uczniami PSP w Trzyńcu przy ul. Dworcowej. Wszyscy troje przynieśli do domu świadectwa z samymi jedynkami.



Nazywam się Widzący Tor (Wiktor) i dzisiaj wróciłem z dziesięciomiesięcznej walecznej wyprawy. Zdołem trzy pióra, dzikiego mustanga i dokument białych twarzy – napisał do nas Wiktor Borski, pierwszoklasista z PSP w Koszarzyskach.

Zdjęcia: ARC

LISTA ZWYCIĘZCÓW

Bilety rodzinne do Parku Miniatur w Ogrodzieńcu dla 2 osób dorosłych i 1-5 dzieci wylosowali: Adam Śmiłowski z Trzyńca, Anna Mencner z Trzyńca, Agata, Mateusz i Dorota Bartnicki z Lesznej Dolnej, Beata Kantor z Nydku, Dawid Śmatława z Karwiny-Raju, Michał Mitrenga z Trzyńca, Teresa Mrózek z Trzyńca, Zbyszek Kwiczała z Suchej Górnej, Zuzanna Rusnok z Nawsia oraz Paweł, Mirosław i Daniel Zawadowie z Trzyńca.

Bilety dla 2 osób dorosłych i 2 dzieci do Rodzinnego Parku Atrakcji w Rybniku otrzymują: Ewa Mencner z Trzyńca i Daniel Śmiłowski z Trzyńca.

Bilety dla 2 osób dorosłych i 2 dzieci na Kolej Linową Czantoria oraz pakiety dla 4 osób na atrakcje Parku rozrywki Polanka pod Czantorią uzyskują: Agata i Janina Kotek z Mostów k. Jabłonkowa oraz Anna i Agata Polok z Gnojnika.

Bilety dla 2 osób dorosłych i 2 dzieci do Parku Rozrywki i Edukacji – Dream Parku w Ochabach trafiają do: Agaty Swaczyny z Karwiny-Raju, Filipa Jiravskiego z Suchej Górnej, Wiktora Borskiego z Koszarzysk oraz Zuzanny Janaszczuk ze Śmiłowic.

O szczegółach dotyczących odebrania biletów poinformujemy zwycięzców za pośrednictwem e-maila. Dziękujemy za nadesłane zdjęcia i życzymy niezapomnianych wrażeń!

(sch)

Tragedia wdów i sierot

Pecha przynosi podobno piątek trzynastego, natomiast siódemka uważana jest za szczęśliwy numer. Tymczasem największa katastrofa górnicza w powojennej historii czesłowski górnictwa wydarzyła się w dniu obfitującym w „szczęśliwe” siódemki – w piątek 7. 7. 1961. Świadkowie wspominają, że był to pogodny, słoneczny dzień.

Olga Horáková z Suchej była młodą mężatką. Oboje z mężem Františkem mieli po 22 lata, cieszyli się synem, który miał zaledwie dziesięć tygodni. František nie wrócił z popołudniowej zmiany, jego żona rano następnego dnia dowiedziała się, że zginął podczas pożaru na kopalni Dukla. Był to straszny cios, w dodatku – podobnie jak krewni innych ofiar z pokładu 8 – przez miesiąc musiała czekać, nim ciało jej męża wydobyto z kopalni. – Bez przerwy żyłam w strasznym napięciu nerwowym. To czekanie było okropne. Mąż miał pogrzeb dopiero 6 sierpnia – wspomina wdowa. Ociera łzy, jest ubrana w strój żałobny. – Teraz przeżywam to po raz drugi. Mój drugi mąż zmarł w maju – wyjaśnia.

Květoslava Krausová przyjechała z Czech Wschodnich, by wziąć udział w uroczystości wspomnieniowej. Również po jej twarzy płyną łzy. – To jesteśmy my z mężem, a to niemowlę to córka, miała wtedy trzy miesiące – mówi, pokazując zdjęcie opublikowane w broszurce, którą wydał Klub Przyjaciół Muzeum



Jiřina Čechová straciła na kopalni teścia. Na zdjęciu z córką i wnukiem.

Górnicego. Jej mąż Oldřich zginął, mając 25 lat. Osierocił dwoje dzieci – w tym czasie mieli już starszego, 4-letniego syna. – Syn strasznie to przeżywał, do dziś nie chce słuchać żadnych wspomnień o tragedii, nie mogę w jego obecności oglądać zdjęć jego ojca – mówi kobieta. – Nie chciałam innego taty, dlatego nigdy nie wyszłam za mąż. Po śmierci męża wyprowadziłam się z Suchej, bo tu wszystko mi go przypominało, i przenieśliśmy się do Czech Wschodnich, gdzie mieszkała moja siostra. W tej uroczystości syn też nie chciał brać udziału, za to przyjechała ze Słowacji córka z mężem i wnuczki – dodała kobieta.

pracowały w bardzo ciężkich warunkach. – Gdy szliśmy na miejsce pracy, byliśmy połączeni linkami, by się nie zgubić. Wszędzie pełno było dymu, nic nie było widać – wspomina Chmiel, który później przez 34 lata pracował w ratownictwie górniczym. Najgorsze było wyciąganie ciał. Ładowano je do blaszanych trumien i w nich ręcznie holowano po upadkowej (korytarzu łączącym chodniki na dwu różnych poziomach). – Było gorąco, można sobie wyobrazić, jak te ciała wyglądały. Ubrania robocze, które mieliśmy na sobie, po wyjechaniu na powierzchnię od razu palono, do następnej akcji otrzymywaliśmy nowe. To była nie tylko ciężka fizycznie, ale też wyczerpująca psychicznie praca – wspomina. Trumny z ciałami ofiar ładowano na samochody i przewożono, przeważnie nocą, na poligon wojskowy Libavá, gdzie w namiotach przeprowadzano sekcje zwłok.

Dziewięć osób, oskarżonych za spowodowanie tragedii, w tym dyrektor kopalni i jego zastępca ds. produkcji i techniki, stanęło przed sądem. W sierpniu 1962 roku Sąd Powiatowy w Karwinie wydał wyrok. Jednego z oskarżonych sąd pozbawił wolności na cztery lata, a drugiego na 3,5 roku. Kolejnym osobom wymierzono kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem. Sąd orzekł, że główną przyczyną pożaru był niekontrolowany ruch taśmociągu, który następnie zaczął się palić, zaniedbano również przepisy bezpieczeństwa.

Ówczesne środki masowego przekazu, będące pod kuratelą reżimu komunistycznego, nie przemilczały tragedii. Mówiono o niej w radiu, pisano w prasie. W materiałach tych nie było jednak mowy o zmarłych młodych ludziach, o indywidualnych tragediach rodzin – zamiast tego padały propagandowe hasła,



Józef Chmiel, ratownik.

podkreślano, że zginęli „bohaterowie pracy socjalistycznej”, deklarowano, że „ich dzieło będzie kontynuowane aż do zwycięstwa socjalizmu i komunizmu”. Dużo miejsca poświęcano deklaracjom funkcjonariuszy partii komunistycznej i Rewolucyjnych Związków Zawodowych, zamieszczano despesze z kondolencjami, nadesłanymi przez różne instytucje, komitety partii i władze krajów obozu socjalistycznego – nawet tak odległych, jak Kuba czy Wietnam.

DANUTA CHLUP

BRAMY, OKNA, DRZWI, PŁOTY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS
 -garażowe - segmentowe, uchylne, rolowane
 -przesuwne, skrzydłowe bramy ogrodowe,
 -automatyka do wszystkich typów bram,
 -okna PCV - w 7 dni !!!
 -płoty - kompleksowe wykonanie
PRZEMYSŁOWE BRAMY
PEŁNY SERWIS

KUPON -5%

tel.: +420 606 520 660
 tel.: +48 502 692 179
 e-mail: biuro@tortech.eu

STUDIO KOSMETYCZNE
Monika Kačmarčíková
 www.kosmetickestudiomonika.cz
 Czeski Cieszyn
 Masarykovy sady 88/5
 tel. 731 704 311

- depilacja pastą cukrową
- wygładzanie zmarszczek
- mezoterapia
- pedicure
- masaże
- lifting

Park Dinozaurów
Bajkowa Kraina

Kręgle
 Mega Szachy
 Unihokej
 Chińczyk Gigant
 Hobby Golf
 i wiele więcej

Rodzinny Park Atrakcji
 Rybnik - Kamień
 www.RPA.Rybnik.pl

REKLAMA

5 LETNIA GARANcja

WIOSENNA OFERTA

Suzuki Swift GL/AC
249 900,-
 +420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni www.autokantor.cz

RESTAURACJA DWORCOWA
 Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

Otwarta codziennie!

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

JEWA s.r.o.
 Bystrice nad Olší 1207
 !! Výkup kulatiny !!
 Info: 602 710 808

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz

Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

DRZWI i FUTRYNY
PELI
 EUROOKNA JANOŠÍK
 Profil 92 mm: U = 0,8 W/m2 K!
 ♦ DRZWI ZEWNĘTRZNE ♦
 OKUCIA, MONTAŻ

Sklep: Třinec, Frýdecká 12,
 Tel. 558 325 172, 608 757 442

Picea

Kuchnie
Szafy i garderoby
Wnętra mieszkaniowe i komercyjne

Wykorzystaj nasze 20-letnie doświadczenie.

Zainwestuj w jakość!

Produkcja, ekspozycja i zamówienia:
 KARVINÁ, OSTRAVSKÁ 769
 tel: 596 321 975, 737 238 727

www.picea.cz

Zareklamuj się w
»GŁOSIE LUDU«

Beata Schönwald,
 doradca ds. reklamy
 Tel. 775 700 896

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeňského 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ
 docieplenie elewacji, podbitki (palubki), wymiana okien PCV przyjmujemy zlecenia na 2011 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám) kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874, e-mail: jozefswakon@onet.pl Szybka i fachowa realizacja zleceń. Cieszyn, Puńcowska 93 www.swabud.cz

POP ART

104

Obuwajta baletki, ubierajta gatki z cekinami, przytańczył do was PopArt muzyczny! Ploty i nuty zmieszczone w 6000 znaków maszynopisu. Zapraszam, wciskam „Play”.

W 5 ZDANIACH

LYKKE LI

»Wounded Rhymes« (2011)
Szwedzka diva, łącząca w swojej twórczości zadziorną seksualność i retro klimat a la wczesne lata 60. z niewinnym głosem licealistki – Sonic Youth w popowym ubranku,



Portishead na cukierkowo. Intrygujące to, niepokojące i słodkie jednocześnie. Trzeba jedynie przyzwyczaić się do specyficznej, niedbałej maniery, która w niektórych utworach sprawia wrażenie, jakby wokalistka fałszowała. Same utwory to świeże i żywiołowe połączenie nowych trendów z instrumentarium żywcem wyjętym ze ścieżek dźwiękowych do starych szpiegowskich filmów. Lykke Li to oryginał, specyficzna artystka o nietuzinkowym, lecz łatwo rozpoznawalnym stylu – dodaje do listy obserwowanych.

Posłuchaj, jeśli lubisz: Emiliana Torrini, Adele, Brodka.

Warto spróbować: Get some, I Follow Rivers, Youth Knows No Pain.

KARSH KALE

»Cinema« (2011)

Ożenek klasycznej muzyki indyjskiej z klubowymi dźwiękami. Amerykański muzyk Karsh Kale to jedna z czołowych postaci gatunku world



Zdjęcia: ARC

music, w trakcie swojej kariery nagrywał już z takimi muzykami, jak Lenny Kravitz, Sting, Bill Laswell czy Herbie Hancock. Oprócz udziału w setkach projektów i sesji nagraniowych zajmuje się jednak także własną twórczością, czego owoców możemy właśnie skosztować już po raz czwarty. Płyta „Cinema” to mieszanka dwóch, jakże różnych światów – melancholia indyjskich



instrumentów i popowe wokale, atmosferyczne instrumentalne pasaża i ciężą, elektroniczną sekcją rytmiczną. Wycieczka dla ludzi o szerokich horyzontach muzycznych, chociaż nie należy spodziewać się melomańskiej ekstazy.

Posłuchaj, jeśli lubisz: Asian Dub Foundation, Transglobal Underground, Nitin Sawhney.

Warto spróbować: Mallika Jam, Avalanche, Supernova.

CO SZEPTANE

* W Japonii kolejne trzęsienie ziemi, tym razem w szolbiznesie. Do kwintetu popowych gwiazdek AKB48, który szturmował od dłuższego czasu tamtejsze listy przebojów, dołączyła niedawno szósta wokalistka. Eguchi Aimi urzekła fanów zespołu, pojawiała się na okładkach, udzielała wywiadów – aż do chwili, gdy producenci przyznali się, że została ona w całości skompilowana komputerowo ze zdjęć i nagrań pozostałych pięciu dziewcząt. Patrząc na stwory zaludniające knieje naszego przemysłu rozrywkowego też pocieszajmy się nadzieją, że być może to wytwory szalonego eksperta od efektów specjalnych.

* Doda publicznie ogłosiła, że rezygnuje ze stałych związków, chce mieć kilku chłopców naraz. W sumie to nawet i lepiej, decyzji o stworzeniu stabilnej pary mogłoby towarzyszyć ryzyko, że biustartystka zapragnie się rozmnażać. A Polska ma już dosyć innych problemów.

* Powstaje nowa supergrupa metalowa – członkowie zespołów Korn, Bad Religion i Faith No More połączyli siły w projekcie pod tytułem Fear And The Nervous System. Okładkę płyty projektuje Wes Borland z grupy Limp Bizkit. Tego typu pomysły z reguły okazują się niewypałami, ale może tym razem klasycy nas zaskoczą. Czekamy na konkrety.

* Kolejny artysta doczekał się własnej edycji produktów. Tym razem nie

* Także inni nie mają spokoju nawet w grobie – już zaczęło się na dobre wygrzebywanie truchła króla popu. Janet Jackson zaśpiewa w duecie z bratem. W londyńskiej Royal Albert Hall. Na żywo (sic!). Boję się.

* Kontrowersyjny wokalista Maxim z grupy Prodigy odkrył w sobie talent malarski. Wernisaż ma odbyć się już jesienią tego roku. Znając dzikie upodobania artysty możemy się spodziewać prac pod tytułem „Moja pierwsza wisiwekja” lub „Dzieci smakują jak drób”.

* Festiwal Pohoda osiągnął pułap 30 tysięcy widzów i po raz pierwszy w historii imprezy został wysprzedany do ostatniego biletu. Biletów nie można kupić nawet na miejscu.

* Ckliwy pieśniarz James Blunt (w wersji autokorekty Worda „jamek bunt”) umieścił dla żartu na swojej stronie zdjęcie niedokończonego budynku, twierdząc, że to jego polski hotel. Obrazik w ten sposób nie tylko polskich budowlańców (którzy, jak już wiemy, budują najpotężniejszych Chrystusów na świecie), ale przede wszystkim swoich fanów. Biorąc pod uwagę kierunek jego kariery na przestrzeni ubiegłych kilku lat wokalista może się cieszyć, że organizatorzy nie zakwaterowali go w ziemiance.

* Amy Winehouse odegrała kilka koncertów w stanie bardziej niż wskazującym, walcząc na scenie z grawitacją i własnym żołądkiem, po czym odwołała całą trasę i obiecała się leczyć. Znowu. Tego zresztą można się było spodziewać – gdy jakiś czas temu opuściła klinikę zaledwie po sześciu dniach pobytu, zużycie kokainy w Londynie momentalnie wzrosło o kilkadziesiąt procent. Podobny wpływ na utargi czeskich producentów spirytusu miała niespodziewana ucieczka Ivetty Bartošovej z praskiej kliniki odwykowej.

* Australijscy naukowcy odkryli, że nagrania zespołu AC/DC uspokajają rekiny. Teraz już wiemy, że na rafę



chodzi o jakieś banalne buty czy szaliki. W Kanadzie można kupić marihuanę o nazwie Justin Bieber. Nie wiem, czy to mądra decyzja, promować produkt przez antyreklamę.

* Okazuje się, że trzaskać kasę można także na muzyce alternatywnej. Z okazji 20. rocznicy wydania płyty „Nevermind” (20. 9.) spadkobiercy Nirvany postanowili wydać reedycję de luxe z alternatywnymi miksami oraz jeszcze jedno DVD z koncertu. Gdyby Kurt Cobain nie zastrzelił się w 1994 roku, obecnie byłby w drodze do sklepu po naboje.

koralową trzeba zabrać nie harpun, ale boomboksa. Swoją drogą ciekawe, czy naukowcy pójdą dalej tym tropem. Jaka muzyka rozwścieczy nietoperza? Jaka zdezorientuje dżdżownicę? Jaka rozrzewni surykatkę?

Wszystko, co dobre, szybko się kończy lub podwyższa cholesterol. Głodujcie zatem, widzimy się za dwa tygodnie na filmowo, a tymczasem – do przeczytania!

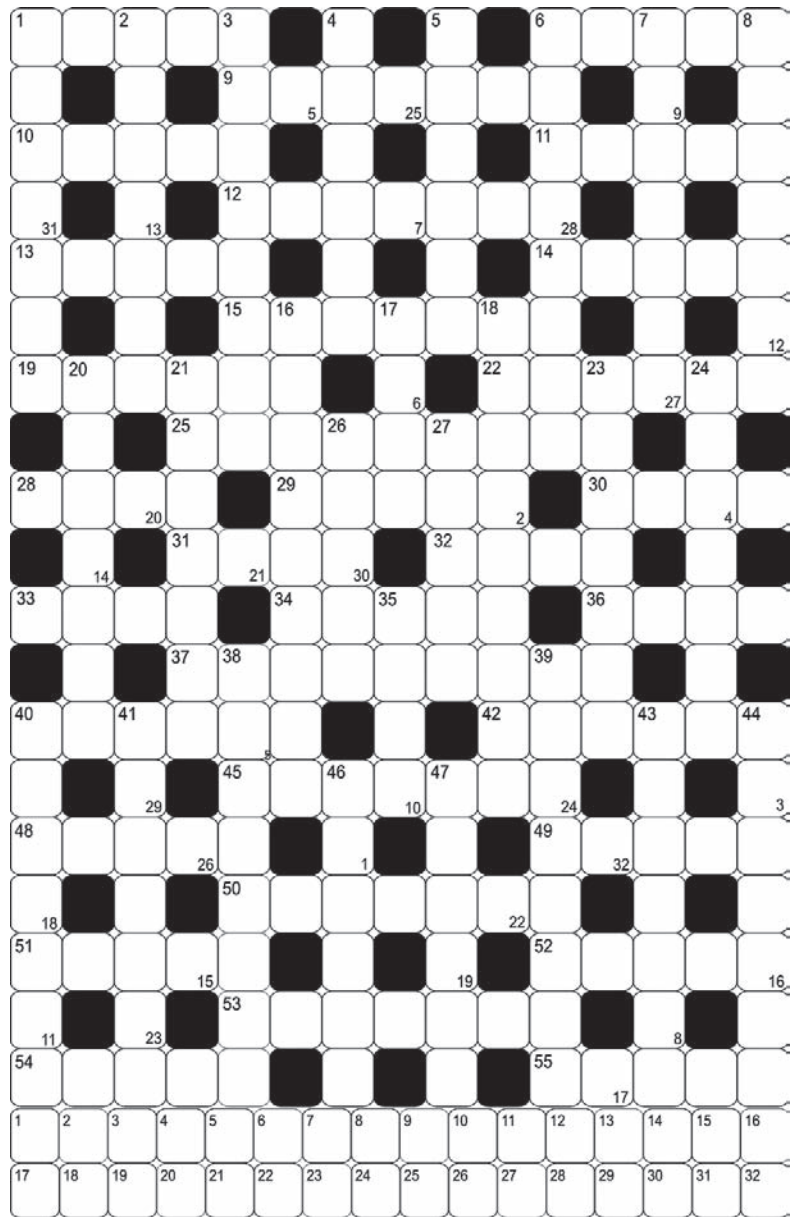
www.blog.jedzok.com

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. egoista 6. zamek błyskawiczny 9. birmańska Wisła 10. miejsce zamieszkania 11. przeciwległy zenitowi 12. żołnierz „Grotą” Roweckiego 13. obóz cygański 14. egzotyczne pnącze 15. górzyste wyspy u wybrzeży Kiusiu 19. rdza go zżera 22. bezkształtna, zbita masa 25. wynalazca druku 28. wietrzna choroba 29. ozdobna szata kapłana 30. ciekły surowiec kopalny 31. mikroskopijne otwory w skórze człowieka 32. pora po brzasku 33. część spłaty 34. w „benzynowej” liczbie 36. sprężyste drzewo z rodziny brzoźowatych 37. gwałtowna ulewa 40. francuski pisarz i filozof 42. znany czeski poeta 45. miejski pojazd szynowy 48. przerażały Dostojewskiego 49. australijski dwukrotny zdobywca tenisowego „Wielkiego Szlema” 50. niejedno na bazarze 51. twórca opery „Carmen” 52. włókno na pończochy 53. członek Kościoła rzymskokatolickiego 54. pokaz mody 55. minusowy jon.

PIONOWO: 1. wywieranie presji za pomocą groźby kompromitacji 2. niedźwiedź czarny 3. miasto nad Zatoką Tokijską 4. smutek po śmierci bliskiego 5. amerykański renifer 6. ZX Spektrum produkował 7. amatorsko łowi ryby 8. tumany pyłu w powietrzu 16. podobny do mopedu 17. Maria, autorka książek dla dzieci 18. Raisa, radziecka biegaczka na nartach 20. stan zachwyty 21. lilia afrykańska 23. biogaz 24. nimfa wodna z „Balladyny” 26. wrześniowa solenizantka 27. czarny przebywał nie wiadomo gdzie 35. rzesza ludzka 38. twórczyni dzieła sztuki 39. mieszkanka Kolombo do roku 1972 40. hitlerowski ośrodek zagłady nad Bugiem 41. nad Wisłokiem leży 43. „Cztery pory roku” skomponował 44. binokle na długiej ręczce 46. zaliczka na poczet należności 47. dramat Stanisława Wyspiańskiego (ROZWIĄZANIE DODATKOWE, autor sentencji: Cyprian Kamil Norwid). Opr. JO



Rozwiązanie krzyżówki z 25 czerwca:

Poziomo: 1. TYTUS 6. SYFON 9. OPALACZ 10. BERYL 11. PAWIK 12. AKIYAMA 16. LUSTRO 17. ILORAZ 18. INSPEKT 19. CHWAST 22. RACICA 25. RINGO 28. APLANAT 29. UKULELE 30. SACCO 31. POLITYK 32. IMPREZA 33. GALOP 35. FARAON 38. ULTRAS 42. BANDYTA 43. NEFRYT 44. ETALON 45. CARRARA 48. ZGRYZ 49. RACJA 50. ARKUSIK 51. AŁTAJ 52. APASZ.

Pionowo: 1. TUBYLEC 2. TARASOW 3. SOLARIS 4. KALI 5. ŁAWA 6. SZPALTA 7. FAWORKI 8. NIKOZJA 13. KONTRASYGNATA 14. YAPEN 15. MIKROKOMPUTER 20. HIPNOZA 21. ADAMITA 23. CHLORYT 24. CALIZNA 26. ITAKA 27. GUCIO 34. LIDER 35. FINEZJA 36. REFERAT 37. OBYCZAJ 39. LATARKA 40. RELACJA 41. SANDACZ 46. RĘKA 47. ANSA. Rozwiązanie dodatkowe: WSZYSTKO CO NIEZNANE, WYDAJE SIĘ CUDOWNE.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Jerzego Wyrozumskiego „Kazimierz Wielki”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 15. 7. br. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z 4 czerwca otrzymuje Anna Taraba z Gródka.

ALE HECA

Powiedz mi, czy jo je twoim piyrszym synkym?

– Jasne, że piyrszym. Nie rozumiym, czymu każdy pyto o to samo!...

* * *

Spotkali się dwo chłopi. Jedyn mówi do drugigo:

– Ni mogym się odzwyczaić od kurzynio cygaretili.

– A gumy do żucio żeś próbował?

– Próbowałech. Nie chce się polić.

* * *

Eda se szeł kąpać do stawu. Spotkał tam Gustlika.

– Ale ty mosz zmazane nogi! – prawi mu.

– Przeca twoji sóm jeszcze bardzi zmazane!

– Możliwe, ale jo je przeca od ciebie o pore roków starszy!

SOBOTA 9 lipca

TVP 1

6.10 Ptaszka 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Mazury nieodkryte 8.20 Cztery pancerni i pies (s.) 9.20 Ziarno 9.50 Klub przyjaciół Myszk Miki 10.25 Hannah Montana (s.) 11.05 Mój brat niedźwiedź II 12.20 Baranek Shaun 12.30 Polityczne menu 13.00 Wiadomości 13.20 Szatan z siódmej klasy 14.20 Unieście 16.20 Małpi gang 17.00 Teleexpress 17.30 Wyznania gwiazdki z Hollywood (komedia USA) 19.05 Magiczne przygody misia Ruperta 19.15 Świnka Peppa 19.30 Wiadomości 20.15 Szybcy i wścicki (film kopr.) 22.15 Intruz (film kopr.) 0.00 Głina (s.) 1.00 Budząc zmarłych (s.).

TVP 2

6.10 Człowiek wśród ludzi 6.40 Blżej lasu 6.55 Tak możesz 7.15 Flintstonowie 7.45 Mikołajek 8.10 Karino 8.45 Podróż za jeden uśmiech 9.15 Szaleństwo Majki Skowron 9.50 Pytanie na lato 9.55 Marynia 11.50 ZOO story 12.15 Pytanie na lato 12.30 Kocham Cię, Polsko! 14.00 Familia (teleturniej) 14.35 Wojciech Cejrowski - bosko przez świat 15.10 XVI Festiwal Kabaretu Koszalin 2010 16.00 Słowo na niedzielę 16.15 Dziewczyny z Dziekiego Zachodu 18.00 Panorama 18.55 Postaw na milion (teleturniej) 20.05 XIII Mazurska Noc Kabaretowa Mrągowo 2011 23.20 Inni (horror kopr.).

TV KATOWICE

6.00 Debata trójstronna 6.25 Eurośędzi 6.48 Info poranek 7.12 Przegląd prasy 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 Pomysł na weekend 8.45 Tajemnica szyfru Marabuta 9.30 Serwis info 11.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 12.00 Eurośędzi 12.15 Aktywni rodzice 13.00 Debata trójstronna 14.00 Raport z Polski - ekstra 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 16.00 Studio Wschód 17.00 Lubelskie - smakuj życie 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Piknik TV Katowice 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności - pora na kulturę 19.20 Zamki kresowe 20.00 Newroom 21.00 Raport z Polski - ekstra 22.15 Studio Lotto 22.24 Łagodna na drodze 23.03 Sportowy wieczór 23.22 Wielcy mistrzowie kontra fałszerze i złodzieje 0.26 Socjalizm albo śmierć 1.14 Studio Wschód.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Przygody Animków 8.10 Pies Huckleberry 8.40 Kaczor Donald przedstawia 9.15 Nowe przygody Scooby'ego 10.15 Ewa gotuje 10.45 Małolaty - Ninja na wojennej ścieżce (komedia USA) 12.45 90210 (s.) 13.45 Studio F1 14.00 Grand Prix Wielkiej Brytanii 15.00 Studio F1 15.15 Się kręci 15.45 Anna i król (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Miłość, szmaragd i krokodyl (film kopr.) 22.20 Złoto pustyni (film USA) 0.50 John Doe (s.).

TVC 1

5.55 Mały telewizyjny kabaret 6.25 Babar (s. anim.) 6.45 Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) 7.15 Kid Detectives 7.40 Kochamy operę 8.00 Podróż w kosmos 8.05 Bingo (film USA) 9.35 O utraconej miłości (bajka) 10.30 Duży bazar (film fr.) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Pokusa doktora Burdy 13.00 Jak na ryby z R. Hrušínskimi 13.30 Hrabia Monte Christo (film fr.) 15.15 Północ i Południe (s.) 16.05 Dziewięcioro rzemiosł 16.30 Chłopa w akcji (mag.) 17.05 Siły pierwotne (s.) 17.55 Magia pozbawiona czaru 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Uroczyste zakończenie MFF Karlovy Vary 2011 21.20 Opowiadania filmowe 22.20 Krew za krew (film USA) 0.15 13. komnata Y. Bla-

narovičovej 0.40 Łowca (film USA) 2.40 Mieszkać to zabawa.

TVC 2

6.00 Niedokończony lato F. Čápa 7.00 Panorama 8.00 Arka Noego i tajemnica potopu 8.50 Walka o życie: Narodziny 9.45 Nasza wieś (mag.) 10.05 Magazyn folklorystyczny 10.35 Magazyn muzyki dętej 11.00 Tysiąc lat czeskiego myślistwa 11.25 Chcesz mnie? 11.40 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.55 Serce bije w operetce 12.30 Kultura.cz 13.00 Czeskie zamki znane i nieznane 13.20 Wędrowki za winem 13.50 Podróżomania 14.25 Cudowna planeta (cykl dok.) 15.20 W lodowatym uścisku 16.15 Włóczędzy z L. Smoljakiem 16.30 Festiwalowe arkusze Miesiąca Autorskiego Czytania 16.50 Gliniarz (film fr.) 18.30 Góry magiczne 18.50 Historyczne mini-historie 19.00 Pr. rozrywkowy 19.35 Śpiewa Josef Pilát i Karel Rajmic 20.00 Powrót do Brideshead (s.) 20.55 Smetanova Litomyśl dzień za dniem 21.10 Uciekające kurczaki (film anim.) 22.35 Rewia teatru „Sklep” 23.45 Ja, ty, oni (film braz.) 1.30 Orgiastyczny poród.

NOVA

6.05 Spongebob Kancistoporty (s. anim.) 6.35 Luisa i Lotka (film anim.) 8.05 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 8.35 Medalion (film USA) 10.25 Stuart Małutki (film USA) 12.05 Matka Kráček (film czes.) 14.05 Kiedyś mnie znajdziesz (film USA) 16.05 Happy Feet (film anim.) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Agent XXL (film kopr.) 22.00 Poza zasięgiem (film kopr.) 23.45 Dzikie żądze (film USA) 2.00 Breaking Bad (s.).

PRIMA

6.10 Wiadomości 7.20 Pokemon (s. anim.) 7.45 Mr. Manny (s. anim.) 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Salon samochodowy 10.05 Gdzie się udać na wycieczkę? 10.35 M.A.S.H. (s.) 11.35 Boskie sekrety siostrzanego stowarzyszenia Ya-Ya (film USA) 14.00 Twister (film USA) 16.20 Columbo (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Auta (film anim.) 22.30 Miami Vice (film kopr.) 1.05 Wysyp żywych trupów (film br.).

NIEDZIELA 10 lipca

TVP 1

5.55 Wakacje (s.) 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 7.55 Tydzień 8.35 Cztery pancerni i pies (s.) 9.40 Garfield i przyjaciele 10.10 Koszmarny Karolek 10.35 Grzechy dzieciństwa 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Pogodni 13.00 Wiadomości 13.35 Małpi gang 14.10 Tragedia Posejdona (film USA) 15.45 Oceany (dok. bryt.) 16.45 Drużynowy Puchar Świata 17.00 Teleexpress 17.25 Młodzi muszkietierowie 18.25 Rady kobiety pracującej 19.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 20.20 Miłość nad rozlewiskiem (s.) 21.10 Pogodni 21.20 Rebeka (film włoski) 23.00 Malta 2011 - koncert Manu Chao 23.45 Korespondent (film kopr.) 1.25 Spirala.

TVP 2

6.10 W cieniu Wezuwiusza 7.10 Natura się o(d)placa 7.40 Karino 8.20 Daleko od szosy (s.) 9.40 Pytanie na lato 9.50 Wojna domowa 10.25 Pogodni 10.35 Najdziwniejsze miejsca Ameryki Północnej (film bryt.) 11.35 Małkiewicz w podróży 12.10 Pytanie na lato 12.20 Wielkie wakacje (komedia kopr.) 14.00 Familia (teleturniej) 14.35 Wojciech Cejrowski - bosko przez świat 15.15 Szansa na sukces 16.15 Na dobre i na złe (s.) 17.15 Kabaret Neo-Nówka 18.00 Panorama

18.30 Sport-telegram 18.50 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Gwiazdne wojny IV - Nowa nadzieja 23.25 Szalom na Szerokiej (koncert) 0.30 Przysłań.

TV KATOWICE

7.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 To brzmi... 8.45 Tajemnica szyfru Marabuta 9.00 Światowiec 10.00 W labiryncie prawa 10.30 Serwis info 11.00 Dzika Polska 12.00 Serwis info 12.45 Pogodni 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - fakty i mity 13.15 Ekonomia z ludzką twarzą 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 14.30 Serwis info 15.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 15.30 Serwis info 16.00 Teleplotki 16.30 Serwis info 17.00 Ratownicy 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.20 Koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.52 Młodzież kontra 21.30 Serwis info 23.00 Sportowa niedziela 23.27 Paderewskiego życie po życiu 0.16 Za kulisami PRL 0.46 Teleplotki.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków 8.15 Miś Yogi 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 Sylwester i Tweety na tropie 10.15 Tom i Jerry 10.45 Ania z Zielonego Wzgórza - dalsze losy 12.45 Jaś Fasola (s.) 13.30 Studio F1 14.00 Grand Prix Wielkiej Brytanii 16.00 Studio F1 16.15 Kabaret na Topie 17.15 Tylko muzyka - Must be the music 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Ludzie Chudego (s.) 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Detektyw Amsterdam (film USA) 0.00 Jesse Stone. Nocna przeprawa (film USA).

TVC 1

6.05 O rusalkach (bajka) 6.50 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.15 Tańcz, tańcz! 7.35 Wormwood (s.) 8.00 Bajka 9.15 Taylor ma problemy (s.) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Wielki ętek (s.) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.10 Świat TVC 14.35 Ogniste kobiety (film czes.) 15.55 Rozrywka z archiwum 16.50 Śladami gwiazd 17.20 Podróż po regionie pardubickim 17.50 List do Ciebie 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Czeski Robinson (film czes.) 21.05 Wycieczkowiec 21.35 Pogotowie ratunkowe (film czes.) 23.00 Świat TVC 23.25 Przyjaciel doskonały (film fr.) 1.10 Wszystko-party.

TVC 2

6.10 Magazyn religijny 6.25 Czescy bracia z Kanady 7.00 Panorama 7.55 ABCD ekologii 8.05 Silverville (s.) 8.35 Góry magiczne (cykl dok.) 8.55 Poszukiwania czasu utraconego 9.15 Potomkowie sław 9.45 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 10.40 Świat sztuki: Sean Penn 11.30 Rajskie ogrody 11.50 Nadaje Studio A w 30 lat później... 12.50 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 13.15 Nie poddawaj się 13.35 Kamera w podróży 14.30 Łom Leštinka, zatopiona historia 15.25 Mity i fakty historii 16.15 Gdzie mieszkały królowe (cykl dok.) 16.35 Edvard Munch: Krzyk 17.25 Co pan na to, panie Werichu? 17.35 Magazyn religijny 18.00 Przez ucho igielne 18.30 Jeszcze tutaj jestem: Dagmar Steinová 19.00 Z politykami nie tańczę 20.00 Dlaczego tyle kupujemy? (dok.) 21.00 Na pływalni z T. Schonmaker (talk-show) 21.25 Cienista dolina (film br.) 23.35 Rzym (s.) 0.30 Babel 1.00 Taxmeni.

NOVA

6.00 Batman zwycięzca (s. anim.) 6.25 Avengers (s. anim.) 6.50 Spongebob Kancistoporty (s. anim.) 7.15 Od-

ważny Crusoe (s.) 8.05 Agent XXL (film kopr.) 10.05 Hipopotamy w Afryce (film wł.) 12.05 Śmierć pięknych saren (film czes.) 13.35 Formuła 1: Grand Prix Wielkiej Brytanii 16.10 Dzieciak (film USA) 18.15 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Prywatne pułapki (film czes.) 21.25 Wydział zabójstw, Hollywood (film USA) 23.40 Dynastia Tudorów (s.) 0.45 Świat gliniarzy (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.40 Mr. Manny (s. anim.) 8.10 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.20 Świat 2011 9.50 Szybka kasa 10.25 M.A.S.H. (s.) 10.55 To morderstwo, napisała (s.) 11.50 Rosemary & Thyme (s.) 12.50 Poradnik domowy 13.55 Brzdąc w opałach (film USA) 16.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Ptaki ciernistych krzewów (s.) 21.40 Kapitan Corelli (film kopr.) 0.20 Zabójcze umysły (s.).

PONIEDZIAŁEK 11 lipca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 8.55 Wirtual@ndia 9.30 Nurkuj, Olly! 10.00 Kajtuś 10.35 Gwiazdne wojny. Wojny klonów 11.00 Pokój 107 (s.) 11.35 Projekt Europa 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.50 Królowie śródmieścia 14.40 Przebojowa noc 15.00 Wiadomości 15.15 Polska pięknieje 15.25 Plebania (s.) 15.55 Ewolucja życia (dok. bryt.) 16.45 Drużynowy Puchar Świata 17.00 Teleexpress 17.25 Doręczyciel (s.) 18.25 Londyńczyk (s.) 19.10 To Timmy! 19.30 Wiadomości 20.25 Jak rozpetać II wojnę światową 22.05 Tajemnica twierdzy szyfrów 23.00 Kilometr zero (film ros.) 0.40 Zagubieni (s.).

TVP 2

5.50 Apetyt na życie 6.30 Pytając o Boga 6.55 Jedność w różnorodności 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 11.15 Familia (teleturniej) 11.50 Pytając o Boga 12.25 Zagadkowa blondynka 13.20 Zielone Hollywood (dok. franc.) 14.20 Lokatorzy (s.) 14.58 Czerdziestolatek (s.) 15.50 Pytanie na lato 16.00 Panorama - kraj 16.15 Gorący temat 16.35 Laskowik & Malicki (s.) 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.35 Stawka większa niż życie 19.40 Śędzi (s.) 20.10 U Pana Boga w ogródku 21.10 Van Veeteren - Sprawa Muenstera (film szwedzki) 22.55 Powrót do życia (film USA) 23.50 Trzeci oficer 0.50 Berlusconi - gwiazdor polityki (dok. bryt.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.45 Info poranek 7.52 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 8.41 Info poranek 10.00 Serwis info 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 11.00 Serwis info 12.17 Biznes 13.00 Serwis info 13.10 Raport z Polski 14.00 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Schlesien Journal 17.15 Reportaż 17.25 TV Katowice zaprasza 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.25 Ślążaków portret własny 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 22.16 Info dziennik flesz 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Drużynowy Puchar Świata - Wielka Brytania 1.11 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Miś Yogi 8.30 Tom i Jerry 9.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 10.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Wzór 12.00 Chirurdzy (s.) 13.00 Ostry dyżur (s.)

14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Szpilki na Giewoncie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Faceci w czerni II (film USA) 21.55 Działa Navarony (film kopr.) 1.20 Skazany na śmierć.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyką 8.30 Inami 8.55 Bambulka i Bazilinek 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 Mc Gregorowie (s.) 10.20 Córki McLeoda (s.) 11.10 Wszystko-party 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Niegasnące gwiazdy 13.35 Śladami gwiazd 14.05 Jaś i fasola (bajka) 15.30 Heřmánci (s.) 15.55 Inami 16.20 Bambulka i Bazilinek (s.) 16.30 Był sobie człowiek (s. anim.) 17.00 AŻ kwiz 17.25 Czar Afryki 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Eden (s.) 21.00 Reporterzy TVC (pr. publ.) 21.45 Ostatnie 24 godziny: A.N. Smith 22.35 Na tropie (mag.) 23.00 Igła (film czes.) 0.25 Film o filmie „Lidice” 0.40 AZ-kwiz 1.05 Kalejdoskop.

TVC 2

6.00 Magazyn folklorystyczny 6.30 Angielski - Ekstra 7.00 Panorama 8.00 Rowerzyści i piesi 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Pomniki - staro-nowa twarz Europy 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Album 10.15 Widokówka z Montmartre 10.30 Co pan na to, panie Werich? 10.40 Tajemnice wody 11.30 Wojownicy (cykl dok.) 12.25 Powietrze to nasze morze (s. dok.) 12.45 Silverville (s.) 13.15 Klucz (mag.) 13.50 10 wieków architektury 14.10 Poszukiwania czasu utraconego 14.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.45 Zwycięstwo w Tunezji 16.00 Paryż 16.15 Wojownicy (cykl dok.) 17.05 Osobistość w Dwójce 17.10 Montezuma (dok.) 18.05 Historie domów (cykl dok.) 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Rowerzyści i piesi 19.30 Przeżyjesz młodość? 20.00 Zapomniany świat komunizmu (dok.) 20.55 Twierdza: Tábor 21.15 Uśmiechy K. Lamača 22.00 Spotkanie (film USA) 23.40 Natalie Cole w Bazylei 0.40 Rewia teatru „Sklep” 1.50 Tina Turner: Live 2009.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Świat według Bundych (s.) 9.30 Siostrzyczki (s.) 9.55 Wydział zabójstw, Hollywood (film USA) 12.05 Tescoma ze smakiem 12.15 Przymaki Babicy 12.50 Strażnik Teksasu (s.) 13.45 Morski patrol (s.) 14.45 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 Tysiąc i jedna noc (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Prawo ciężenia (film USA) 21.50 Nocne wiadomości 22.20 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 23.10 Prawo i bezprawie (s.) 0.00 Poker After Dark 0.50 Martwa strefa (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheć 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Przyjaciele 9.40 Nakryto do stołu 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Diagnoza morderstwo (s.) 12.35 Portret zabójcy (s.) 13.35 Pan Złota Rączka (s.) 14.05 Przyjaciele (s.) 14.35 Obronca (s.) 15.35 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheć 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Dr. Ludsky (s.) 21.10 Farmer szuka żony 22.20 Wróbel w garści 22.55 Pr. rozrywkowy 23.35 Magia kłamstwa (s.) 0.35 Kości (s.) 1.35 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ŻYCZENIA



Dnia 10. 7. obchodzi swoje 70. urodziny

pan LESZEK PALARCZYK

ze Stonawy. Z tej okazji przyjmij z głębi serca płynące życzenia zdrowia, pomyślności i spełnienia marzeń, mało zmartwień, dużo śmiechu i radości, wiele szczęścia i miłości oraz wszelkiej na co dzień życzliwości. Tego Ci życzą żona i synowie z rodzinami. RK-113

WSPOMNIENIA

*Kto był kochany, nie będzie zapomniany.*

Dnia 8 lipca obchodziłyby 70 lat nasza Kochana

śp. DANUTA CZERNEK

z Bystrzycy. Z miłością wspominają córka, syn, siostra z rodzinami. GL-423

*Kto kochał nie zapomni,
kto znał niechaj wspomni.*

Dnia 7 lipca 2011 obchodziłby 80 lat

śp. ADOLF FARNY

z Grodziszcz. Tych, którzy Go znali, o chwilę wspomnień proszą córka, syn i synowa z rodzinami. GL-425

*W naszych sercach i pamięci
pozostaniecie na zawsze...*

Dnia 10 lipca 2011 minie druga rocznica, kiedy odeszła na zawsze nasza Mama, Babcia, Prababcia i Teściowa

śp. ZUZANNA KAWULOKOWA

zaś 17 lipca 2011 minie 9 lat od śmierci Jej Męża, naszego Ojca i Dziadka

śp. JÓZEFA KAWULOKA

z Nawsia. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córki i synowie z rodzinami. AD-063

*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni*

Dnia 7 lipca 2011 minęła 1. rocznica, kiedy opuściła nas

śp. MARIA JEŻOWICZ

z Orłowej-Lutyni. O chwilę wspomnień proszą mąż, córka Hanna i syn Zbigniew z rodzinami. RK-119

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: X-Men: Pierwsza klasa (9-11, godz. 17.30); Pożyczony naręczony (9, 10, godz. 20.00); Kac Vegas w Banghoku (11, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Hop (9, 10, godz. 18.00); Czech made man (9, 10, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Skyline (9, 10, godz. 17.30); Śmiertelnie proste (9, 10, godz. 20.00); Hanna (11, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA:** Westernstory (9, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Gnomeo i Julia (9, 10, godz. 16.00); Los numeros (9, 10, godz. 18.00); Oczy Julii (9, 10, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora zapraszają na spotkanie 13. 7. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **CIERLICKO-CENTRUM –** Zaprasza członków Koła i sympatyków na wycieczkę autokarową na Czantorię 23. 7. Zbiórka na rynku w Cierlicku o godz. 8.00. Proszę się zgłaszać do 14. 7. Więcej informacji u prezesa, tel.: 722 901 335.

CIERLICKO, STANISŁOWICE

– Kluby Kobiet oraz Seniora zapraszają na spotkanie w czwartek 14. 7. o godz. 17.00 do DPŻW na Kościelcu. Przyjmowane będą zgłoszenia na wycieczkę (Rożnów – Kohutka 25. 8.), opłata 150 kc.

CZ. CIESZYN – Regionalny Klub Seniora informuje, że następne spotkanie odbędzie się w piątek 5. 8. przy ul. Komeńskiego 4 w Cz. Cieszynie. **KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO** zaprasza członków na spotkanie 12. 7. o godz. 15.30.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 12. 7. na wycieczkę Koniaków – Ochodzita. Odjazd autobusem Wispol o godz. 8.50 z Cieszyna, przystanek Celma ul. 3 Maja (Most Wolności). Proszę zabrać 25 złotych na autobus. Inf. tel. 595 175 284, kom. 604 949 481.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew, tel.: +48 602 716 518. GL-357

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, płyty gipsowe, okna PVC. Tel.: 603 854 651. GL-385

SPRZEDAM DOM JEDNORODZINNY w Bystrzycy nad Olzą, komórka 737 901 781. GL-378

KUPIĘ STARE PRZEDWOJENNE RZECZY polskie, czechosłowackie, niemieckie, austro-węgierskie, rosyjskie itd.: książki, pocztówki, monety-banknoty, wojsko-

we – strażackie rzeczy odznaczenia, mundury, bagnety, hełmy, dokumenty, fotografie), medale, zegary, stara biżuterię, meble, obrazy, zabawki, figurki porcelanowe. Tel.: 776 285 749 (czeski), +48 792 517 388 (polski). GL-230

MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI (3-x lakier, 120kc/m² włącznie z farbą), gwarancja. Balicki, tel.: 732 383 700, 558 742 469. GL-361

URLOP

URLOPY AUTOKAROWE: Bałtyk, (Międzywodzie), Mazury, Zakopane, Alpy włoskie i austriackie, słowackie i węgierskie kąpiele termalne, Republika Czeska. CK A-Z Tour, Bystrzyca, tel. 558 551 188, www.ckztour.cz. GL-312

Dnia 9 lipca mija pierwsza rocznica tragicznej śmierci naszego Drogiego Syna, Męża i Ojca

śp. MARKA KRETKA

Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w pamięci, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-106

*...Boże zielonooki zmiłuj się nad krainą Olzy
dzielonej na ogródki przywaty pazernej
Boże otwórz ramiona niewymierne...*

W. Przeczek
Małe nocne modlitwy



W dniu 7 kwietnia obchodziłby 75. urodziny, natomiast 10 lipca 2011 przypadnie piąta rocznica śmierci naszego Kochanego, Męża, Ojca, Dziadka, Teścia

śp. WILHELMA PRZECZKA

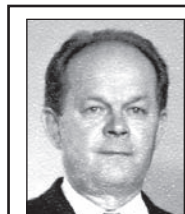
poety, pisarza, nauczyciela z Bystrzycy nad Olzą. Pozostał w naszej pamięci – to najważniejsze. Żona Jadwiga, córka Lucyna i syn Lech z rodzinami. GL-422



Dziś mija 10 lat od śmierci naszego Drogiego

śp. MARIANA RAMIKA

z Karwiny-Mizerowa. O chwilę wspomnień proszą żona oraz najbliżsi. RK-117

*Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.*

Dnia 10. 7. 2011 obchodziłby 80 lat nasz Kochany Szwagier

KAROL ROMAN

z Nieborów, który tragicznie zaginął. O chwilę wspomnień prosi szwagier Janek z żoną i Paulinka. GI-421

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowanie kierujemy do księdza mgr. Tomasza Tyrlika za dostojne przeprowadzenie uroczystości pogrzebowej

śp. pastorek PAWEŁKI ROMANOWEJ

Podziękowania należą się także orkiestrze dętej, chórowi męskiemu oraz Krystynie Rimanowej i Józefowi Tomali za piękną oprawę muzyczną. Dziękujemy księdzu inż. Liborowi Šikuli za wzruszające pożegnanie, a zborownikom z Olbrachcic za liczny udział w pogrzebie. Zasmucona rodzina. AD-064

**Masz imprezę?
Spodziewasz się gości?** **RIVER GASTRO**
 catering & food

• **Nasza oferta:**
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz

Dowóz pieczonych specjalów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.

Dowozimy zawsze świeże i ciepłe! Także w weekendy i święta.

PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjalu zawsze dodajemy przekąskę!

Wypoczynek w Beskidach
Ośrodek Karina zaprasza do WISŁY Tylko 500 m do aquaparku w Hotelu Gołębiowski
Tel. 0048 33 855 19 93
www.karina.wisla.pl
IDEALNY DLA RODZIN!!!

POSZUKUJEMY PRZEWODNIKA na wycieczki do Polski (Bałtyk i Mazury). Warunkiem dobra znajomość języka polskiego i czeskiego oraz kurs przewodnika. Tel.: +420 602 726 283, e-mail: az-tour@centrum.cz, www.ckztour.cz

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza 14:** do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Strípky z dějin Karviné”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958:** do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 31. 8. wystawa pt. „Nie musimy radzić sobie sami”; stała ekspozycja „Czardziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-19.

Zaproszenie na wystawę

„Tadeusz Gabryś – fotografie” – to tytuł wystawy, którą przygotowała Galeria Miejskiego Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście im. J. Mánesa. Niestety zaplanowanej z okazji jubileuszu życiowego wystawy autor nie dożył. Zaprezentowany zostanie przekrój twórczości, której poświęcał się od 11 roku życia. Początkowe fotografowanie do szuflady i albumu, rozwinięty w 1970 roku, m.in. założeniem w Orłowej-Lutyni fotoklubu. Ten bardzo aktywny fotograf uczestniczył w wielu prezentacjach krajowych i zagranicznych. Dla przykładu w 1990 roku uczestniczył w światowym zjeździe polskich fotoamatorów w Szczecinie, czy też z okazji 150. rocznicy powstania fotografii w Pradze.

Wystawę, której wernisaż odbędzie się 12 lipca o godz. 17.00, oglądać będzie można do końca wakacji w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10-15, oraz we wtorki i czwartki w godz. 10-17. (o)

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnej

KAROL MARKO, TRENER PIŁKARZY BANIKA OSTRAWA:

Generacyjna **zmiana warty**

Z reprezentacją Iranu zmierzą się dziś piłkarze Banika Ostrawa przebywający na zgrupowaniu w Austrii. Zespół trenera Karola Marki zakwaterował się w miejscowości Söchau, ulubionej letniej bazie wielu klubów z całej Europy. – Za nami słaby sezon, tym bardziej musimy zmobilizować wszystkie siły. Nasi kibice zastępują na dużo lepszy futbol – stwierdził słowacki szkoleniowiec przy sterze ostrawskiego zespołu, Karol Marko. W Ostrawie kategorycznie zaprzeczają też pogłoskom o dużych problemach finansowych klubu. Wróble ćwierkają jednak całkiem inną piosenkę...

Koszmarne minione sezon (określenie „słaby” nie oddaje bowiem w pełni żalostnego futbolu w wykonaniu Banika) traktują w Ostrawie jako ostrzeżenie: „Następnym razem możemy już faktycznie spaść do drugiej ligi”. W letnim okienku transferowym Banik poluje przede wszystkim na młodych piłkarzy z perspektywą. Między innymi z tego powodu z zespołem pożegnali się stoperzy René Bolf i Fernando Neves. Duży znak zapytania dotyczy też ikony ostrawskiego klubu, pomocnika Martina Lukeša, jednego z najsłabszych piłkarzy Banika w zakończonym sezonie 2010/2011. Lukeš jak na razie trenuje z kadrą w Austrii, podobnie jak Zdeněk Šenkeřík, który też znajduje się na nieoficjalnej liście piłkarzy „na krawędzi”. W dzisiejszym meczu z Iranem na boisku powinni pojawić się także obaj Polacy grający na Bazalch – bramkarz Dawid Pietrzekiewicz i obrońca Łukasz Zejdlar. Niezwykle trudne zadanie stoi przed Dawidem Pietrzekiewiczem, który o pozycję pierwszego golkipera musi powalczyć z Lukášem Krbečkiem pozyskanym z Pilzna. Trzecim bramkarzem w kadrze jest 20-letni Jakub Onderko. W nowym sezonie w Ostrawie zabraknie bramkarza Antonína Bučka, z klubem pożegnali się też napastnicy Robert Zeher i Adam Varadi.

– Nadchodzi generacyjna zmiana warty – powiedział nam Karol Marko, tłumacząc rozszady kadrowe przed startem nowego sezonu. Tajemnicą poliszynela jest jednak dużo skrom-



Trener Banika Ostrawa, Karol Marko, w ostrej dyskusji z napastnikiem Zdeněkiem Šenkeříkiem.

niejszy budżet klubu, niż w latach poprzednich. Nie tylko nie można więc liczyć na żadne spektakularne transfery, ale w najbliższym sezonie Banik zaliczy z dużym prawdopodobieństwem kolejny przeciętny sezon, w lepszym wypadku będzie to czas konsolidacji. – Stawiamy na dyscyplinę i dobre przygotowanie kondycyjne. Właśnie tego brakowało nam w poprzednim sezonie. Potrafimy grać lepiej – podkreślił Marko. Do nowych twarzy należą Lukáš Droppa (Vlašim) i Armeńczyk Gevorg Badalyan (Banik Most). Z gościnnych występów wrócił Jan Zawada.

W ramach zgrupowania kondycyjnego w Austrii piłkarze Banika zagrają kolejno z Iranem (dziś o godz. 15.30), rosyjskim klubem Machaczkała (poniedziałek) i niemieckim Hannoverem (czwartek). Pojedynek z bundesligowym Hannoverem będzie jednym z głównych sprawdzianów formy zespołu przed startem 1. ligi. Początek nowego sezonu zaplanowany jest na 30 lipca. Ostrawianie w pierwszej kolejce zmierzą się u siebie z Teplicami.

KADRA BANIKA W AUSTRII

Krbeček, Pietrzekiewicz, Andrejko – Řezník, Zawada, Adámik, Frydrych, Coufal, Zejdlar, Vaněk, Vašenda, Lukeš, Hušbauer, Droppa, Marek, Badalyan, Greguš, Fantiš, Frejlich, Tomanica, Musiol, Kraut, Ferenčík, Šenkeřík.

JANUSZ BITTMAR

30 lipca Bieg na Łysą Górę

Sekcja lekkoatletyczna klubu Jäkl Karwina organizuje 30 lipca kolejną edycję Biegu na Łysą Górę. W 26. edycji imprezy ponownie zaprezentuje się czołówka czeskich, polskich i słowackich biegaczy. Wyścig zasreżegowany jest do cyklu „Eurobeskid Cup” w ramach polsko-czeskiej współpracy transgranicznej.

Start głównego biegu zaplanowano na godz. 15.00 w miejscowości Krásná-Nižní Mohelnice obok restauracji Zlatník. Meta usytuowana jest na Łysej Górze, najwyższym szczycie Beskidów (1313 m n.p.m.). Długość trasy wynosi 8400 m, przewyższenie trasy to dokładnie 704 m. Rekordzistą Biegu na Łysą Górę jest Miroslav Vítek z klubu Sport Tres Ústí nad Orlicí, który w 1997 roku pokonał rywali w znakomitym czasie 35:23. – Na potencjalnego pogromcę tego rekordu czeka specjalna nagroda pieniężna – poinformował nas Jaroslav Chalupa, dyrektor zawodów. Zgłoszenia i rejestracja zawodników przewidziana jest na miejscu, w biurze zawo-

dów w restauracji Zlatník (od 12.30 do 14.30). Opłata startowa wynosi 100 koron. Zwycięzca każdej kategorii otrzyma puchar, pierwsi trzej zawodnicy w poszczególnych kategoriach mogą też liczyć na premię finansową, dyplom i nagrodę rzeczową. Dla wszystkich uczestników Biegu na Łysą Górę przygotowano są pamiątkowe medale.

Kategorie

Bieg główny – juniorzy i juniorki (19 lat i młodszy), mężczyźni (20-39 lat, 40-49, 50-59, 60-69, powyżej 70 lat), kobiety (20-34 lat, 35-44, 45-54, powyżej 55 lat).

Biegi dziecięce – rocznik 2002 i młodszy (długość trasy 300 m), roczniki 2001-2000 (600 m), roczniki 1999-1998 (900 m). (jb)



Rekord trasy należy do reprezentanta RC Miroslava Vítka.

pod prysznicem



SEZON FARBOWANYCH LISÓW

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Walka z ksenofobią to jak wiadomo bieg na długim dystansie. Trener piłkarskiej reprezentacji Polski, Franciszek Smuda, robi wszystko, by w przyszłorocznych mistrzostwach Europy jego drużyna godnie zaprezentowała się przed własną publicznością. Zmienił nawet swoje negatywne podejście do powoływania naturalizowanych piłkarzy do kadry. Tymczasem, jak sugerują niektórzy dziennikarze blisko związani z kadrą, reprezentanci Polski nie chcą w drużynie narodowej Manuela Arbolede.

Taki wniosek można przynajmniej wyciągnąć po wywiadach, jakich na przestrzeni ostatnich miesięcy udzielali polskiej prasie. Głośnym przeciwnikiem pomysłu powoływania naturalizowanych piłkarzy do reprezentacji jest chociażby Sławomir Peszko. Pomocnik FC Köln w jednym z wywiadów stwierdził, że woli przegrywać mając obok siebie Polaków, niż zwyciężać dzięki naturalizowanym cudzoziemcom. – Jeśli to prawdziwe słowa, to Peszko jest żalostny. Ktoś, kto chce z reprezentacją przegrywać, w ogóle nie powinien w niej grać – stwierdził mocno rozczarowany Kolumbijczyk Manuel Arbolede, który od dłuższego czasu ubiega

się o polski paszport, by móc zagrać w barwach Polski. Według słów Franciszka Smudy, Arbolede byłby dużym wzmocnieniem polskiej defensywy. – Nie wiem, dlaczego mnie nie chcą. To, co mówią, mnie nie przekonuje. Jeśli są przeciw mojej grze w kadrze ze względów osobistych, to znaczy, że przedkładają swoje małe interesy ponad opinię selekcjonera i 40-milionowego kraju. Kto im dał takie prawo? – irytuje się Arbolede.

Kwestia sfinalizowania dla Arbolede polskiego paszportu to zresztą też bieg na długim dystansie i w dodatku przez płotki. W Ministerstwie Sportu podobno twierdzą, że wniosek o nadanie obywatelstwa znajduje się w tej chwili w PZPN, z kolei urzędnicy PZPN przekonują, że takiego pisma tam nie ma. O zdobycie polskiego paszportu ubiega się nie tylko Kolumbijczyk Arbolede grający na co dzień w barwach Lecha Poznań. Na celowniku Franciszka Smudy znajduje się też 25-letni niemiecki piłkarz Eugen Polanski, gwiazdor rewelacji Bundesligi – FSV Mainz 05.

Zaczyna się sezon farbowania lisów. W odróżnieniu od Peszki nie mam nic przeciwko temu. Wystarczy spojrzeć, jaki futbol prezentuje „egzotyczna” reprezentacja Niemiec.